

ECHO TURKU

TYGODNIK

Łowcy sponsorów

Redakcja „Echa Turku” przygotowuje obszerny artykuł o sponsorach. Prosimy o kontakt osoby, które chciałyby przy tej okazji wyrazić wdzięczność darczyńcom albo też podzielić się uwagami na temat skąpstwa niedoszłych sponsorów. Artykuł będzie również zawierał refleksje osób, które padają ofiarą łowów na sponsora.

Nr 28 (135)

Środa 10 lipca 1996 r.

Cena 80 gr (8000 zł)

Pierścionek z brylantem dla

DZIEWCZYNY LATA

Jeśli masz skończone piętnaście lat, jesteś miła i atrakcyjna, masz szansę zostać Dziewczyną Lata'96 w konkursie organizowanym przez „Echo Turku”.

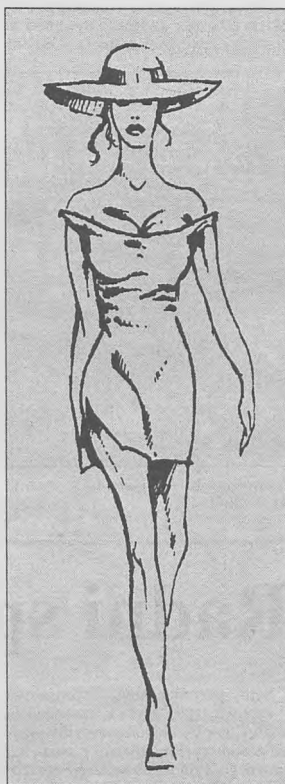
Zwycięzcy otrzyma pierścionek z brylantem. Dla pozostałych finalistek przewidziane są nagrody rzeczowe. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą do końca lipca w redakcji „Echa”. W sierpniu zaprezentujemy sylwetki wszystkich kandydatek, a czytelnicy zdecydują, która z nich zostanie Dziewczyną Lata.



Dziewczeta zainteresowane konkursem proszone są o nadesłanie na adres redakcji (Turek ul. Kaliska 2) swoich danych:

- imię i nazwisko oraz wiek;
- adres zamieszkania i numer telefonu;
- mile widziane są fotografie oraz krótka charakterystyka własnych upodobań;

UWAGA! W konkursie mogą uczestniczyć tylko dziewczyny z Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kąwęczyn, Małanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów.



Znakowanie rowerów

Komenda Rejonowa Policji w Turku zawiadamia osoby, które chciałyby jeszcze oznakować swój rower górski, o możliwości jego oznakowania. Kod oznakowanego roweru jest wprowadzany do komputera, co pozwala na jego szybkie odnalezienie w razie kradzieży. Właściciel oznakowanego roweru otrzymuje kartę identyfikacyjną, na podstawie której zakład ubezpieczeniowy może ubezpieczyć pojazd w razie kradzieży.

Pierwsza taka akcja odbyła się 28 czerwca i wzięło w niej udział około dwięćdziesięciu osób. W sobotę 20 lipca, o godz. 10,00 na parkingu przed Klubem „Barbórka” jeszcze raz będą znakowane rowery. Cena oznakowania wynosi 10 zł.

Rowerzyści, mieszkający w okolicach Turku, mogą zgłaszać potrzebę oznakowania roweru w komisariatach policji w swojej miejscowości. Po zebraniu wszystkich chętnych KRP w Turku zorganizuje akcję znakowania rowerów w poszczególnych gminach. **AZ**

Próba dzieciobójstwa?

Dziewiętnastoletnia dziewczyna z Grzymiszewa podejrzana jest o próbę dzieciobójstwa.

O jej ciąży prawdopodobnie nikt nie wiedział. Również sam poród odbył się bez jakichkolwiek świadków. Dziewczyna urodziła dziecko w ustępie, nożyczkami przecięła powłokę. Noworodek na szczęście przeżył i wkrótce razem z matką znalazł się w szpitalu, gdzie u dziecka stwierdzono zapalenie płuc. Być może młoda matka działała w tzw. szoku poporodowym i to może ją uchronić od odpowiedzialności prawnej. Organa ścigania prowadzą na razie czynności wyjaśniające. **(mt)**

Rewolucja w finansach?

Pod auspicjami Towarzystwa Samorządowego odbyło się w Dobrej spotkanie przedstawicieli samorządów rejonu turkowskiego (wójtów, burmistrzów, przewodniczących rad i komisji budżetowych) z Mrowickim, znanym finansistą poznańskim. Mrowicki zachęcał gminy do pozyskiwania środków finansowych poprzez dochody z lokat terminowych. Omówił także o podstawowych zasadach efektywnego zarządzania finansami gminy, ryzyku na rynku finansowym, obligacjach gminnych oraz roli i formach współpracy z firmami doradczymi.

Przybyli na spotkanie z dużym zaciekawieniem przyjeżdżali się wykładowi, zwłaszcza, że Mrowicki wzbudził zainteresowanie teoretyczne uzupełniał praktycznymi przykładami. Nowe spojrzenie na finanse gmin, może przynieść przez ten czasowy sposób gospodarowania przez nie pieniędzmi i spowodować odejście od dotychczasowych banków spółdzielczych, gdzie większość gmin prowadzi swoje konta.

Przygotowującą i głównym organizatorem tego spotkania był Piotr Schulz, burmistrz Gminy i Miasta (art)

W dniu 26 czerwca weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Łączności określające warunki reklamacji usług telefonicznych oraz szczegółowy tryb postępowania reklamacyjnego. Zgodnie z nowym rozporządzeniem reklamacje można składać na piśmie w ciągu roku. Muszą one zostać rozpatrzone w ciągu miesiąca. W przypadku negatywnego rozpatrzenia reklamacji, możemy w ciągu 14 dni złożyć odwołanie do sądu.

Telefoniczne reklamacje

Reklamacje mogą dotyczyć przerwy w korzystaniu z abonamentu trwającej dłużej niż trzy dni, przerwy w korzystaniu z połączeń międzymiastowych trwającej dłużej niż 24 godziny oraz w przypadku otrzymania wadliwego rozliczenia. Jeżeli operator odmawia uznania reklamacji, musi przedstawić klientowi wydruk rozmów (tzw. billing). Jeżeli tego nie uczyni, to reklamacja musi być uznana.

Rozporządzenie Ministra Łączności dotyczy wszystkich działających na terenie kraju operatorów telekomunikacyjnych telefonii stacjonarnej i radiotelefonii. **MT**

BTH Klima s.c.

62-600 Koło
ul. Stary Rynek 24
tel. 722-518, 721-160

KLIMATYZACJA wentylacja:

☛ projekt

☛ montaż

☛ serwis

(tanie bramy)

Rynek zdobiony sercem

—Chwała PGKiM za piękne ozdobienie rynku kwiatami.

—Nie wiem, komu mam podziękować za śliczne kwiaty rosnące w rynku.

—Już dawno nasze miasto nie miało tak pięknych skwerków, a zwłaszcza rynku - to tylko niektóre z opinii naszych czytelników. Tego lata Plac Wojska Polskiego swoim wyglądem zachwyca przyjeźdźnych i mieszkańców miasta. Wielu uważa, że jeśli chodzi o zieleni, to turkowskie rynek należy do najpiękniejszych w Wielkopolsce. A wszystko to dzięki Pani Stanisławie Nowickiej - projektantce kwicystych dywaników.

Plac Wojska Polskiego to tylko część z pięknych terenów zieleni, które

są efektem pracy Pani Nowickiej i współpracujących z nią ludzi. Pani Stanisława z wykształcenia jest ogrodnikiem, a w PGKiM pracuje od dwudziestu trzech lat. Od tego też czasu zajmuje się miejską zielenią i z zapałem kilka razy dziennie dogląda skwerków z kwiatami.

Praca przy zieleni miejskiej trwa przez cały rok. Od wiosny do późnej jesieni odbywa się koszenie, odchwaszczanie i sadzenie roślin. Późną jesienią prowadzone są prace ogólnoporządkowe, natomiast zimą są obcinane i regenerowane drzewa, krzewy i żywopłoty. Wszystkie te prace są nadzorowane przez panią Nowicką. Pod jej okiem powstały kwiciste dywaniki na placach i skwerkach w mieście. Są one

najpierw projektowane na papierze, po czym na danym skwerku według planu układane są kompozycje kwiatowe. Do upiększenia terenu zieleni potrzeba ponad dwadzieścia odmian i gatunków roślin.

Widocznymi efektami pracy Pani Nowickiej są m.in. kompozycja z krzewów na Placu Kilińskiego, teren zieleni z krzewami liściastymi na ul. Gorzelnianej (dawnie wysypisko śmieci), obsadzone różami rondo na Muchlinie i wiele innych. Pani Nowicka mówi: —Nie ma terenu zieleni, o którym bym nie myślała i nie pielęgnowała. Przy projektowaniu kwicystych dywaników na placach i skwerkach kieruję się głosem serca, nic innego do mnie nie przemawia.

Według pani Nowickiej, ludzie przyzwyczajają się do zadbanych skwerków i sami zaczynają o nie dbać. Mimo to nadal dużym problemem w naszym mieście jest niszczenie zieleni. Dziwi też podejście kilku mieszkańców Pl. Wojska Polskiego, których psy wyprowadzane na rynek, niszczą posadzone kwiaty. Jeszcze jakiś czas temu plagą było wykopywanie kwiatów, głównie rododendronów i tulipanów. Dziś już mało kogo kuszą kwiaty, najczęściej kradzione są krzewy ozdobne. Tymczasem nowych skwerków przybywa i można mieć tylko nadzieję, że amatorzy krzewów ozdobnych zrozumieją, że szpecąc skwerki, szkodzą całemu miastu.

W przyszłości pani Nowicka ma zamiar sprowadzić nowe gatunki roślin holenderskich i obsadzić nimi jeszcze kilka skwerków. Na razie jednak nie znosi się na to, że w Turku przybędzie terenów zieleni.



—Nazywam się Wróblewski i dzwonię w sprawie targowiska. Teraz, w okresie letnim na targ przyjeżdża dużo drobnych handlarzy-rolników i nie mają oni gdzie sprzedać swojego towaru. Przecież wiadomo, że w sezonie na owoce i warzywa jest więcej handlujących. Czy nie można części parkingu przed Barbórką przeznaczyć na plac do handlowania? Od razu wszyscy byliby zadowoleni: handlujący, bo mają gdzie sprzedać swój towar i kupujący, bo mogą go wygodniej kupić. (4)

—Mieszkam w bloku na ul. Kolskiej. Dwa dni pod rząd w czasie oglądania filmu w „Kinie wakacyjnym” wyłączone mi prąd. Zawsze między godziną 13.30, a 13.45. Kiedy oburzony zadzwoniłem do Rejonowego Zakładu Energetycznego w Turku, usłyszałem, że niektóre prace trzeba wykonać, a jeżeli dalej wuję mnie krótkotrwałe brzo prądu, to powinienem założyć sobie urządzenie do podtrzymywania napięcia.

—Na Osiedlu Młodych od strony obwodnicy wyjechał drzewopiót, który kilka lat temu posadził mieszkańcy, by oddzielić osiedle od ulicy. W miejscu zieleni ustawiono dużą reklamę „Polmosu”. Dzwoniłam już w tej sprawie do Spółdzielni Mieszkaniowej „Rozwój”, ale jakos nie raczył się tym zainteresować. Dzwonię w sprawie dwóch kolejek w banku PKO BP. Oni chcą wprowadzono tam komputer, panie kasjerki bardzo wolno obsługują klientów. Mimo otwartych dwóch kas, żeby wpłacić pieniądze czekałam 45 minut, nie dość że wolna obsługa, jeszcze kasjerki muszą ze sobą porozmawiać.

—Przeczytałem artykuł o połowie kadencji Rady Miejskiej i mam pomysł na następny temat. Otóż jest w Radzie pani, która jak przypuszczam, miała następujący program w 93: boryczy: założyła sobie, że zostanie radną, to najpierw zatrudni sobie tam jakieś pół etatu, a potem w Urzędzie posadzi córki, dalej poszuka stanowiska dla zięcia i jeszcze na koniec obojgu załatwi mieszkanie. Jak to realizuje? Z Rady dostaje miesiąc trzysta nowych złotych (czyli takie pół etatu), a od ponad roku pracuje w Urzędzie. Gdy władze ogłoszą konkurs na dyrektora jakiegoś samorządowej, to w tym samym czasie bym się nie zdziwił gdyby został zięć pani radnej. A jak zostało zięć budował biurowy munalny, to i mieszkanie skąd znajdzie.



Stanisława Nowicka objaśnia: —To są chryzantemy holenderskie, to szatwie, to popielutki, to begonie semperflorens i begonia pendula

Na mocy ustawy z września ubiegłego roku wygaśły mandaty kolejnej grupie radnych. Są nimi dyrektorzy szkół podstawowych. W rejonie turkowskim jest ich kilku w tym Andrzej Piątkowski — przewodniczący Rady Miejskiej w Dobrej i Stanisław Urbaniak — zastępca burmistrza Uniejowa.

Ustawą tą, a raczej jej art. 8 zajął się Trybunał Konstytucyjny, który 23 kwietnia br. stwierdził, że jest on niezgodny z art. 72 ust. 1 Małej Konstytucji. W uzasadnieniu czytamy że: „art 8 w nadmierny sposób ingeruje w nakaz stabilizacji stanu osobowego rad gmin w okresie kadencji, przez co narusza zasadę kadencyjności tych organów.

Radni spoza rady

Sejm przyznał rację Trybunałowi i zapowiedział szybką nowelizację ustawy, tak by niekonstytucyjny przepis został wyeliminowany z porządku prawnego. Projekt nowelizacji opracowali postawie z Komisji Ustawodawczej. Do łaski marszałkowskiej trafiła 23 maja br. Zaproponowano w nim, by wnioski o udzielenie urlopu bezpłatnego, złożone przez radnych w okresie od 19 listopada 1995 roku do 18 maja 1996 roku uważane były za bezskuteczne. Obowiązkiem radnego korzystającego z takiego urlopu będzie stawienie się w miejscu pracy w terminie 14 dni od wejścia w życie ustawy. Zrzeczenie się mandatu przez zatrudnionego w urzędzie ma nie mieć mocy prawnej pod warunkiem, że przed dniem wejścia w życie ustawy mandat

nie został ponownie obsadzony. Radnym, których mandaty nie zostały obsadzone będzie przysługiwało roszczenie o zwrot diet oraz innych należności związanych z wykonywaniem mandatu, a także o naprawienie szkody związanej z wygaśnięciem mandatu.

Droga legalizacyjna jest długa. Po zaakceptowaniu ustawy przez Sejm, trafi ona do Senatu, a na koniec będzie ją musiał podpisać prezydent. Do tego czasu rady, w których przypadków wygaśnięcie mandatu jest kilka mogą zostać sparaliżowane. Dobrze, że w okresie wakacyjnym rady zbierają się rzadko albo jak to jest w przypadku Turku wcale. Pozostaje niecierpliwe oczekiwanie i w dalszym ciągu niepewność. (art)

Wyrazy szczerzego współczucia
Jerzemu i Barbarze
Wesołowskiom
z powodu śmierci
MATKI
składa:
Zarząd Podregionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Turkowskiej

Koledze Podstarszemu Cechu Rzemiosł Różnych w Turku
Janowi Millerowi
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składa:
Zarząd Cechu

W służbie sprawnym inaczej

W gminie Władysławów mieszka około trzydziestoro dzieci niepełnosprawnych. Większość z nich jest w trudnej sytuacji materialnej i korzysta ze wsparcia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Dwa lata temu w GOPS zrodził się pomysł zorganizowania tym dzieciom szerokiej pomocy. Pracownice ośrodka: **Danuta Skubiszewska, Marzena Frątczak** oraz jego kierownik **Anna Bujak** zainicjowały okresowe spotkania dzieci niepełnosprawnych z dziećmi zdrowymi. Spotkania te organizowane są na przykład z okazji Dnia Dziecka, czy Świąt Bożego Narodzenia. W kilkunastominutowej zabawie biorą udział dzieci o różnym stopniu upośledzenia umysłowego bądź też ruchowego i dzieci z zespołów artystycznych Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie. Dzieci sprawne inaczej w zabawach i grach ruchowych z dziećmi zdrowymi, odkrywają nowe umiejętności.

W ubiegłym roku, w ramach okresowych spotkań zorganizowany został wspólny biwak w lesie. Wszyscy dzieci bawili się, śpiewali i tańczyli,

a na zakończenie miały okazję porozmawiać z wójtem gminy - Marianem Grytem i proboszczem parafii w Russocicach - Zygmuntem Zelczakiem. W tym roku, oprócz spotkania noworocznego, odbyła się również zabawa z okazji Dnia Dziecka. Podczas tych wszystkich spotkań zrodziła się tradycja polegająca na tym, że każde spotkanie rozpoczyna się przypomnieniem słów piosenki: „Spotkajmy się, niech nas nie martwi dzisiejszy nic, z piosenką łatwiej przecież żyć...”. Podczas ostatniego spotkania z okazji Dnia Dziecka, gościom honorowym był zastępca wójta gminy Stanisław Kasprzak, który złożył dzieciom życzenia i wziął udział we wspólnym posiłku.

GOK pomagając w organizacji imprez i częściowo je finansując, wspiera dzieci niepełnosprawne z gminy. Program spotkań jest przygotowywany przez instruktorów GOK-u: **Małgorzatę Maleszę, Marzenę Swiderską i Piotra Krawczyka**. We wspólnej zabawie uczestniczą także rodzice dzieci niepełnosprawnych. Panie z GOPS mówią: —*Zdajemy sobie sprawę z potrzeb dzieci niepełnosprawnych i nie tracimy ich z pola widzenia. Będziemy kontynuować te spotkania, bo są one okazją do wspólnego, miłego spędzenia kilku godzin, a naszą radością i satysfakcją jest uśmiech na twarzach dzieci...*—

Henryk Trocha, AZ



Z WOJEWÓDZTWA

Konin. Rada Miasta zatwierdziła nowy statut Straży Miejskiej, gwarantujący ochronę porządku w miejscach publicznych, estetyczny wygląd obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

* **Wojewoda Marek Naglewski** spotkał się z firmami nagrodzonymi na IV Konińskich Targach Przemysłowo-Budowlanych.

* 1 lipca z wizytą w mieście gościli: **Piotr Ikonowicz i Andrzej Lipski** - liderzy Polskiej Partii Socjalistycznej. Tematem wizyty było utworzenie centrolewicy, zagadnienie współdziałania z Unią Pracy, Kościołem i tak zwana sprawa Oleksego.

* 3 lipca z dziennikarzami i mieszkańcami miasta spotkał się lider Porozumienia Centrum **Jarosław Kaczyński**, podróżujący po kraju z kampanią dotyczącą walki z przestępczością.

Kłodawa. Jeszcze w tym roku powstanie tu pierwsze w województwie Centrum Usług Społecznych, w którym będzie się mieściła administracja MOPS, świetlica, stołówka, kuchnia, pralnia, fryzjer, krawcowa itp. Z usług CUS korzystać będzie około pięćdziesięciu najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta.

Kościelec. Rozstrzygnięto konkurs „Agroliga'96” na sześciu wojewódzkim. W kategorii firm najlepszą okazało się Przedsiębiorstwo Produkcjo-Handlowe „PEKTUR” z Olszówki (gm. Przykona), zajmujące się przetwórstwem mięsa.

Licheń. 29 czerwca w obecności kilku tysięcy wiernych biskup włocławski **Bronisław Dembowski** poświęcił dolną część bazyliki.

Powidz. 5 lipca miasto rozpoczęło obchody swoich dni.

Stupca. 28 czerwca odbyły się tu wojewódzkie zawody patroli policyjnych, w których wygrali sierżant **S. Siuda** i sierżant **A. Rychliński** z KRP w Koninie.

Wilczyn. Tamtejszy Urząd Gminy wydał drugi, lipcowo-wrzesniowy numer pisma samorządowego „Więści Wilczyńskie”.

Malunowanie w Kramsku Malanowanie w Kramsku

W Kramsku odbył się XIII Wojewódzki Przegląd Zespołów Ludowych, w którym wzięła udział silna reprezentacja rejonu turkowskiego. Wystąpili między innymi „Malanowanie” z Malanowa, „Wrzos” z Grzymiszewa, „Srebrny Włos” z Władysławowa oraz solistki: **Salomea Maciaszek, Maria Helena Marciniak, Zofia Kucińska, Jadwiga Wolak, Weronika Józefa Szczecińska** z Władysławowa. Poza konkursem

zaprezentował się zespół „Zgoda” ze Smulsk gm. Przykona.

Pierwsze miejsce i nagrodę Ministra Kultury otrzymały „Wielkopolanki” z Kramska. Zdaniem jednego z dyrektorów domów kultury, był to ukłon w stronę gospodarzy. Jego zdaniem największy profesjonalizm prezentował zespół „Malanowanie” z Malanowa. (art)

(na str. 12 publikujemy list mieszkańców mówiący o dziecięcym zespole „Malanowanie”)

Z Kawęczyna ☆ Z Kawęczyna

Gmina Kawęczyna otrzymała pożyczkę z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, kierowanego przez senatora **Artura Balazsa** — prezesa Stronnictwa Ludowego — Chrześcijańskiego, na dofinansowanie budowy Szkoły Podstawowej w Kawęczynie. Wójt **Jan Nowak** liczy, że nowy budynek dydaktyczny szkoły zostanie oddany do użytku na początku września.

Na terenie gminy zostaną w tym roku wybudowane dwa kilometrowe odcinki drogi o nawierzchni asfaltowej (w Mariakowie i Tokarach II) oraz dwa o nawie-

rzchni żwirowej (Leśnictwo i Marcinów).

* Do centrali telefonicznej w Tokarach zostanie przyłączonych kolejnych stu abonentów. Również ok. 30 gospodarstw z sołectwa Dziewiątko uzyska połączenie ze światem, poprzez centralę w Kowalach Pańskich. Planuje się, że do końca tego roku w gminie Kawęczyna będzie 440 abonentów telefonicznych.

* Niebawem w Kowalach Pańskich, rozpocznie się kapitalny remont parteru budynku, w którym mieści się Ośrodek Zdrowia. (art)

Kiosk bez ruchu



Kiosk „Ruchu” w Kawęczynie już od kilku lat stoi zamknięty. Gdyby nie właściciele prywatnych sklepów mieszkańcy wsi pozbawieni byłiby możliwości kupna prasy.

Foto (art)

Sprzedaż energii elektrycznej oparta jest o system trójstopniowy. Najpierw energia kupowana jest od elektrowni przez Polskie Siecie Energetyczne, które następnie odsprzedają ją zakładom energetycznym, które znowu sprzedają ją poszczególnym odbiorcom: drobnym (jak gospodarstwa domowe, rolne itp.) i wielkim (np. *Miranda*, Elektrownia, zakłady stolarskie). Gospodarstwa domowe i rolne stanowią około 90% wszystkich odbiorców, ale kupują tylko 44% sprzedawanej przez Zakład Energetyczny energii. Wielcy odbiorcy to tylko 0,37% wszystkich klientów tego zakładu, ale kupują oni aż 40% energii. Średnie zużycie prądu przez jednego mieszkańca wynosi od 700 do 1.500 kWh.

Rejonowy Zakład Energetyczny co miesiąc notuje straty w energii, czyli różnicę między ilością energii zakupionej, a sprzedanej odbiorcom. Miesięczne straty wynoszą 6.000 MWh, z czego około 70% spowodowana jest kradzieżą prądu. Od początku tego roku wykryto trzydzieści dwa nielegalne pobory energii, na sumę przeszło 40.000 zł. Straty w energii, jakie z tego powodu poniosł Rejonowy Zakład Energetyczny szacuje się na 257 MWh. 2/3 tych nielegalnych poborów energii ujawniono na wsiach, a tylko 1/3 w miastach. Pozostałe straty spowodowane są błądami w odczycie licznika i uszkodzeniami linii.

Pajęczarze

Rejonowy Zakład Energetyczny w Turku miesięcznie kupuje od Polskich Sieci Energetycznych 19000 MWh. W tym samym czasie swoim wszystkim odbiorcom dostarcza około 13000 MWh energii. Wynikła różnica 6000 MWh stanowi straty, powstałe przede wszystkim z nielegalnego poboru prądu.

Najczęściej nielegalny pobór prądu można poznać po naruszeniu plomb na liczniku lub przedliczniku, po opuszczonych mostkach i śladach manipulacji na listwie zaciskowej. Na wsiach częste jest bezpośrednie czerpanie energii elektrycznej za pomocą tzw. zarzutek. Są one zakładane przeważnie nocą i o takim zjawisku RZE powiadamiany jest przez sąsiadów.

Według Stanisława Bartosika, głównego specjalisty d/s sprzedaży i obsługi klienta odbiorcy w kradzieżach prądu dochodzą do perfekcji i wymyślają coraz trudniejsze do wykrycia sposoby.

Wykroczenie i kara

W 35% kradzież prądu wykrywają inkasenci. Poza tym spore efekty przynosi biurowa kontrola konta zużywanej przez danego odbiorcę energii, w czasie której weryfikuje się odbiorców, u których gwałtownie spadło zużycie prądu - 30%. Niemal tyle samo nielegalnych podłączeń

prądu wykryto w czasie kontroli planowanych i wyrywkowych. Przykładowo w trakcie takiej kontroli w Małoszynie odkryto trzydzieści zerwanych plomb. Innym razem z powodu bardzo dużych strat w styczniu tego roku, RZE zorganizował wyrywkową kontrolę w siedzibie urzędu pewnej

gminy. W ciągu trzech godzin skontrolowano pięćdziesięciu odbiorców i wykryto trzy przypadki kradzieży prądu. 3% wszystkich nielegalnych poborów energii ujawniono na podstawie anonimów, przysyłanych do RZE w Turku.

W Polsce za nielegalny pobór energii grożą tylko kary pieniężne. Wynoszą one:

— przy liczniku jednofazowym 6.000 x 0,18 gr, czyli 1.080 zł

— przy liczniku trójfazowym 12.000 x 0,18 gr, czyli 2.160 zł

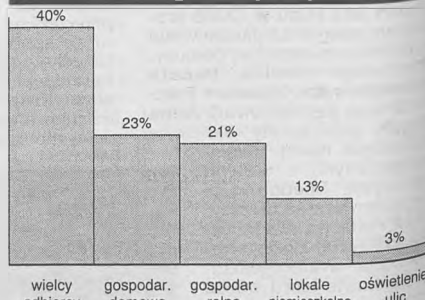
Podstawą do obliczenia kary jest tak zwany ryczałt, ustalony przez Ministra Finansów, który tu wynosi 6.000 i 12.000. Powyższe kwoty podane są dla przypadku, w którym uznano, że prąd był kradziony od roku. W przeciwnym razie sumę tę mnoży się przez ilość lat. Ponadto do tej kwoty dochodzą dodatkowe kary, na przykład za zerwanie plomb - około 100 zł itp.

Po wykryciu kradzieży prądu odbiorca musi na miejscu zapłacić zaliczkę w wysokości 1/3 wyliczonej kary, w przeciwnym razie RZE od razu odcina dopływ prądu. Pozostałą należność trzeba zapłacić w ciągu pięciu dni. Przy niespełnieniu tego wymogu, dopływ prądu odcinany jest po miesiącu.

Zapobieganie i nowoczesność

Nowoczesne techniki, które będą wkrótce stosowane przez RZE mają doprowadzić do większej wykrywalności nielegalnych poborów energii. Do roku 2000 Zakład rozpocznie montaż niezauważalnych liczników, kontrolujących wskazania licznika głównego u odbiorcy. Innym sposobem szybszego wykrycia nielegalnego poboru prądu będzie wprowadzenie liczników zbiorczych, obejmujących kilkanaście domów. Kontrola będzie polegała na tym, że ilość pobranego prądu z poszczególnych liczników będzie zsumowana i porównywana z licznikiem zbiorczym. Du-

Struktura sprzedawanej przez RZE w Turku energii elektrycznej

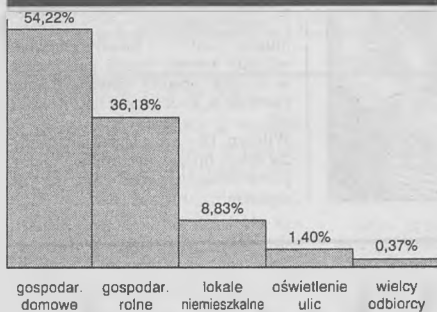


ża różnica będzie podstawą do przeprowadzenia kontroli u wszystkich odbiorców.

Najnowsze wymogi techniczne wprowadziły obowiązek umieszczenia układu pomiarowego na zewnętrznej lub na linii ogrodzenia. Pozwoli to inkasentom na szybszy dostęp do licznika energii, a jednocześnie ograniczy odbiorców w możliwości manipulowania przy nim. Wszystkie te zmiany mają na celu usprawnienie kontroli poboru energii oraz ograniczenie możliwości podbicia prądu. Choć jak pisał Clausewitz „każda nowa broń wywołuje antybroń”, a znając pomysłowość naszych pajęczarzy można wierzyć, że znajdą jakiś sposób na wyłączenie energetyków

Anna Zawadzka

Struktura odbiorców prądu z RZE w Turku w 1995 roku



Podobają mi się ludzie

Piętnastoletnia Galinka Radjun przyjechała do Polski z Białorusi, na zaproszenie rodziny Migdalskich z Myszkowic gm. Kawęczyn. Jest to już drugi jej pobyt w naszym kraju. Trzy lata temu spędzała część wakacji w tej samej wsi u państwa Błaszczaków.

— Gdzie dokładnie mieszkasz na Białorusi?

— W liczącej ok. 500 osób wsi Konwielitski położonej 40 km od Lidy. Mamy tam domek, w którym oprócz mnie mieszkają moi rodzice i czterech braci: Olek, Eugeniusz, Władysław i Michał. Ten pierwszy jest już żonaty i ma dwie córki, trzyletnią Kasię i dwuletniemiesięczną Julię, której jestem chrześnią.

— Twoi rodzice są Polakami?

— Tak, oboje są polskiego pochodzenia.

— Ile polskich rodzin mieszka w waszej wsi?

— Poza dwoma rodzinami białoruskimi, wszystkie pozostałe są polskie.

— Czy jest tam polska szkoła?

— Nie, tylko białoruska, ale mamy

jedną godzinę tygodniowo języka polskiego. Ja zdałam właśnie do dziesiątej klasy.

— Czy zajmują się Twoi rodzice i bracia?

— Tato z dwoma starszymi braćmi pracują w kolchozie. Z dwóch pozostałych braci jeden właśnie wrócił z wojska i szuka pracy, a drugi osiemnastoletek w najbliższym czasie zostanie powołany do wojska. Mama nigdzie nie pracuje.

— Jak żyje się Polakom na Białorusi?

— Ciężko. Zwykły robotnik zarabia 20 do 40 dolarów miesięcznie, a ceny w sklepach porównywalne są do tych w Polsce.

— Jak więc sobie radzicie?

— Mamy ogródek, dwie krowy, trzy świnię i trochę drobiu. Paszę dla nich dostajemy z kolchozu.

— Czy nie myślicie o własnym gospodarstwie?

— Na to trzeba mieć dużo pieniędzy.

— Co chciałabyś robić w przyszłości?

— Pozostały mi jeszcze dwa lata nauki w rodzinnej wsi. Po jej ukończeniu chciałabym studiować stomatologię.

— W Polsce?

— Chciałabym, ale na to nas nie stać, chyba żebyśmy otrzymała stypendium.

— Czy podobu Ci się w Polsce?

— Bardzo.

— A co najbardziej?

— Ludzie mi się podobają, sklepy.

— A chłopcy?

— Chłopcy też.

— Smakują Ci polskie potrawy?

— Na ogół tak. Nie smakowała mi jedynie zupa owocowa i w dziwny sposób przyrządzona fasolka.

— Tesknisz za domem, rodziną?

— Trzaskę tak, ale chciałabym jeszcze kiedyś przyjechać do Polski, poduczyć się języka, spotkać z przyjaciółmi, których mam już tutaj sporo.

— Życzę Ci tego i dziękuję za rozmowę.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno



Galinka w Myszkowicach

Włamania, kradzieże, bójki

TUREK

W okresie od 16 do 22 czerwca na ul. Pijawicznej dokonano włamania do garażu, z którego skradziono motorower marki simson wartości 1000 zł.

W czasie do 22 do 24 czerwca na ul. Piłsudskiego włamano się do fiata 126p, z którego skradziono siedem kaset magnetofonowych, dwie kolumny głośnikowe i dwa boczne kierunkowskazy. Straty wyniosły 100 zł.

Z 24 na 25 czerwca na ul. 650-

lecia dokonano włamania do zakładu zegarmistrzowskiego. Skradziono 100 zegarków różnych marek, wartości około 5 tys zł.

Tej samej nocy na ul. Gorzelniowej w Domu Usług włamano się do gabinetu lekarskiego skąd skradziono kwotę 500 zł.

Z 26 na 27 czerwca na ul. Kościuszki z niestrzeżonego parkingu skradziono poloneza wartości 7500 zł.

W tym samym czasie na ul. Górniczej z terenu działki budowlanej skradziono betoniarke z silnikiem i przewodem wartości 1000 zł.

REJON

W okresie od 20 do 24 czerwca w Żukach (gm. Turek) na terenie działki budowlanej dokonano włamania do drewnianej szopy, z której skradziono taczkę, sito do żwiru i 100 metrów przewodu elektrycznego wartości 550 zł.

W nocy z 22 na 23 czerwca

w Turkowicach (gm. Turek) włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego, z którego skradziono alkohol, papierosy, kawę i słodycze. Straty wyniosły 6595 zł.

W okresie od 23 do 27 czerwca w Wymysłowie (gm. Tuliszków) dokonano włamania do budynku mieszkalnego. Z piwnicy skradziono motorower marki simson wartości 1800 zł.

Wypadki

1 lipca o godz. 9.15 w Miłaczewku (gm. Malanów) na drodze Malanów-Skarżyn kierujący fiattem 126p nie zachował należitych środków ostrożności i uderzył w tył malucha wykonującego prawidłowy manewr skrętu w lewo. W wyniku zderzenia trzyletnie dziecko doznało obrażeń i zostało przewiezione do szpitala w Koninie.

W tym samym dniu o godz. 14.35 w Marianowie (gm. Władysławów) kierowca fiata 125p potrafił pięciolet-

nie dziecko, które nagle wtargnęło na jezdnię zza stojącego na poboczu samochodu. Dziecko z obrażeniami ciała przewieziono do konińskiego szpitala.

W czerwcu na drogach rejonu turkowskiego miały miejsce 33 kolizje. W okresie od 27 czerwca do 4 lipca policja zatrzymała 4 prawa jazdy. Promilowym rekordzista został mieszkaniec Kwiatkowa (gm. Brudzew), który miał we krwi 4,20 promila alkoholu.

Pożary

27 czerwca w Rzymsku (gm. Dobra) zapalił się śmietnik. Przyczyną powstania pożaru było zaproszenie ognia.

28 czerwca w Turku na ul. Sienkiewicza nieznana osoba podpaliła nieużytkowany budynek przychodni. Spaleniu uległa część konstrukcji dachowej. Straty wyniosły 5 tys zł.

—Każdy z nas powinien traktować las jak pokój gościnny we własnym domu, niestety często bywa tak, że z tego naturalnego zbiorowiska zieleni robimy zbiorowisko śmieci — mówi zastępca nadleśniczego Roman Łagodziński

Żale leśnika

Śmieci

Mało kto domyśla się jak wielkie składowiska śmieci znajdują się w lesie. Niektórzy mieszkańcy nowo powstałego osiedla na Zdrojkach nagminnie pozbywają się swoich odpadków porzucając je do lasu. Prawie każdego wieczoru można zauważyć podjeżdżające samochody, z bagażnika których wyjmowane są worki ze śmieciami ustawiane tuż pod drzewami. Niektórzy robią to przez wiele miesięcy w tym samym miejscu. Jeszcze większą szkodę czynią mieszkańcy okolicznych wiosek, którzy również zwożą śmieci do lasu, ale wyrzucają je bezpośrednio pod krzaczek. Pracownicy nadleśnictwa niejednokrotnie próbowali dotrzeć do właścicieli śmieci, ale okazywało się to bardzo trudne. Pozostaje tylko regularne sprzątanie lasu i poszukiwanie nowych dzikich wysypisk. Nie jest to łatwe zadanie, tym bardziej że najczęściej wyrzucane są folie, plastikowe butelki, zardzewiałe puszki, wiaderka i inne opakowania, które nie ulegają rozkładowi. Często w masowych akcjach sprzątania lasu bierze udział młodzież i dzieci. Są to akcje bardzo potrzebne i mające duże znaczenie

wychowawcze, ale (jak stwierdził nadleśniczy Łagodziński) dzieci nie powinny sprzątać śmieci bezmyślnie pozostawianych w lesie przez dorosłych. Najtrudniej jest zmusić do zrobienia porządku właścicieli prywatnych lasów. Okazuje się, że nie przeszkadzają im śmieci pod krzakiem. Aby zmobilizować właściciela do posprzątania lasu, pracownicy nadleśnictwa muszą najpierw kierować specjalne pisma do wójta. Problem jest właściwie nierozwiązalny, pomocna mogłaby być jedynie ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która zakłada, że mieszkańca można skontrolować pod kątem likwidowania przez niego śmieci. Każdy obywatel musiałby przedstawić rachunki za ich wywóz. Takie rozwiązanie dawałoby większe możliwości władzom samorządowym dbającym o czystość w mieście i pracownikom nadleśnictwa, którzy odpowiadają za porządek w lesie.

Psy

Biega ich po lesie mnóstwo, przeważnie mają właścicieli. Jak twierdzą pracownicy nadleśnictwa, niektórzy mieszkańcy wsi celowo spuszczaają swoje psy na noc, aby mogły się



Nasadenia z roku 1994 na gruntach pokopalnianych

najeść. Psy stanowią duże zagrożenie dla młodych saren, zajęcy i bażantów, bo nawet w tym najbardziej oswojonym budzi się w lesie instynkt myśliwego. Leśnicy twierdzą, że obce kundły potrafią łączyć się w grupy i polować w sposób zorganizowany. Mieszkańcy przeważnie nie zdają sobie sprawy z tego, że leśnicy, pracownik służby leśnej, myśliwy oraz policjant jest zobowiązany do odstrzału psów i kotów waleśających się po lesie. Ponadto psy, które wolno biegać po lesie mogą łatwo zarazić się wścieklizną, której przypadki coraz częściej są odnotowywane na naszym terenie. Groźba złapania wirusa jest bardzo duża, wystarczy krótki kontakt z chorą zwierzęciem. Zdarzają się również przypadki, że leśnicy spotyka w lesie psa przywiązane do drzewa. Czasami jest to pies rasowy, czasami zwykły kundel. Właściciele nie zdają sobie sprawy jaką szkodę wyrządzają zwierzęciu, które przywiązane do drzewa pozostaje w pułapce.

Kłusownictwo i kradzież drewna

Problem kłusownictwa istnieje już od czasu. Zmienił się jedynie motyw dla którego człowiek bezprawnie zabija zwierzęta leśne. Dawniej kłusownicy chcieli przede wszystkim zarobić. Obecna sytuacja na rynku pracy sprawiła, że liczba bezrobotnych ciągle rośnie. Ludzie chwytają się każdego sposobu by zdobyć pożywienie. Zdarzają się jednak sytuacje, kiedy ktoś założy wyniki i nie sprawdzi czy zwierzęta się w nie złapała. Leśnicy nie raz już wyciągali z siatek dziką lub sarnę, które zdychały w całkowitym wycieńczeniu bez wody i jedzenia.

Podobnie jest z kradzieżą drewna, mieszkańcy wychodzą z założenia, że

jeżeli coś jest państwowe to również jest ich własnością i nie muszą za to płacić. Nikt nie zdaje sobie sprawy z tego, że za każdą skradzioną belę materialnie odpowiada leśniczy.

Kopalnia

W granicach obszarów leśnych zarządzanych przez turkowskie nadleśnictwo funkcjonują cztery odkrywy kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”. Wydobywanie węgla wpływa bardzo niekorzystnie na gospodarkę leśną, powodując obniżenie poziomu wód gruntowych, a jednocześnie zmiany w środowisku leśnym. Dawniej dla celów górnictwa znaczne powierzchnie lasu były pozbawione drzewostanu. Obszary te od kilku lat wracają znowu pod opiekę nadleśnictwa, w bardzo zdegradowanym stanie. KWB „Adamów” wprawdzie rekultywuje glebę mechanicznie i biologicznie, ale nic nie jest w stanie przywrócić tym terenom dawnego stanu. W okresie 20-letniej działalności kopalni nadleśnictwo zdolało przejąć 663 ha gruntów zrehabilitowanych. Zalesianie na tym terenie jest wyjątkowo trudne, ponieważ ziemia, która naturalnie stanowi wielki przekładaniec, po wydobyciu węgla jest tak zmieszana, że w niektórych miejscach na powierzchni znajdują się warstwy nieprzepuszczające wody.

Jest to zaledwie niewielki wycinek problemów, z którymi spotykają się na co dzień pracownicy nadleśnictwa. Twierdzą, że są ekologami z urzędu i te sprawy są im bardzo bliskie. Jednak każdy może być ekologiem z przekonania, wystarczy tylko zwrócić uwagę na ochronę przyrody i potraktować las jak pokój gościnny we własnym domu.

(KŁ)



Odbiór surowca drzewnego - Leśnictwo Zdrojki

Na dalekiej Ukrainie

Pani Irena Buda przez wiele lat pracowała w szkołach podstawowych w rejonie Turku. Po przejściu na emeryturę zgłosiła się do pracy na Ukrainie. We wrześniu tego roku rozpocznie się tam dla niej już czwarty rok szkolny.



Grono pedagogiczne szkoły w Dunajowicach

Przyjazd

Trafiła do Dunajowic, miejscowości leżącej w obwodzie Chmielnicki (na południe od Kamieńca Podolskiego, który dotąd kojarzył się jej jedynie z „Ogniem i mieczem” Sienkiewicza. Pani Irena była wcześniej na Ukrainie, studiowała w Kijowie, ale co innego czuły turysta lub student, a co innego ktoś kto ma się tu osiedlić na dłużej. Po pierwszych dniach spędzonych w Dunajowicach pani Buda miała ochotę jak najszybciej wrócić.

Jej przyjeźdźcy i organizację przyjęcia towarzyszyła iście słowiańska bez troska. Na dworcu, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nikt na nią nie czekał. Nie wiedziała, gdzie się udać, co ze sobą zrobić. Poszła do kościoła. Ksiądz zgodził się, aby została jeden dzień i tyle jej wystarczyło, gdyż nazajutrz pojawiła się szefowa Związku Polaków, która zabrala ją do wydziału oświaty. Rozpoczęła się jej praca.

Polak, to brzmi dumnie

W Dunajowicach Polonia jest nieliczna. Miejscowość ta należała do Polski w czasach szlacheckich, co widać jeszcze po starych budowlach oraz niektórych obyczajach. Na przykład bardzo życzliwie jest tu wspomniany pewien dziedzic, który dwadzieścia lat temu jako jeden z nielicznych ziemian zniósł pańszczyznę i zachęcał chłopów do nowoczesnych form gospodarowania. Inne ślady polskości można najczęściej zauważyć na zarośniętych cmentarzach i w ruinach kościołów.

Nieliczne polskie rodziny z pokolenia na pokolenie coraz bardziej wtapiały się w ukraińskie morze. Obecnie w dwudziestotysięcznym mieście, gdzie uczy pani Irena, niewielu przedstawicieli starszego pokolenia może pochwalić się znajomością języka polskiego. Lepiej jest już z młodymi. Od 1990 roku Polska stała się dla nich „Zachodem”. Przyjeżdżają tu, handlują, robią interesy, „chlona” Polskę,

Pani Buda mogła wielokrotnie przekonać się o tym z jakim szacunkiem, uznaniem, podziwem, a nawet z zazdrością młodsi Ukraińcy mówią o Polsce: —Ach, żeby u nas było tak jak w Polsce. Tak czysto, kolorowo, tak porządnie. Wszystko zadbane. Schody takie solidne. A u nas zawsze porozrutywane i zniszczone.

To ostatnie jest smutnym przykładem do poznania ukraińskich realiów. Pani Irena dość wcześnie zauważyła, że nawet nowo oddawane do użytku budowle są w fatalnym stanie, a już szczytem niedbalstwa jest wykonanie schodów. Miejscowi znawcy postsocjalistycznego systemu pracy wyjaśnili jej, że schody to tu się robi na zasadzie: *piachu i wody nie żałuj!* Cement jest po prostu nagminnie rozkradany i wykonana w ten sposób zaprawa murarska szybko ulega samozniszczeniu.

Historia i polityka

Te dwie dziedziny życia wywoływały w Polsce zawsze wiele emocji, zwłaszcza w okresie transformacji ustrojowej. Można powiedzieć, że Ukraina jest teraz na takim etapie jak Polska na przełomie lat 80 / 90, choć na pewno obciążenie przeszłością jest tu o wiele większe. Jednak Ukraińców nie intryguje tak bardzo ich własna historia, którą dopiero od niedawna mogą w pełni poznać. Jedno co odciśnięło się najbardziej w pamięci tych ludzi, to wielki głód na Ukrainie w latach trzydziestych. Niewiele o tym pisano w podręcznikach od historii, ale w rodzinach musiano przekazywać sobie opowieści, które poskutkowały tym, że dziś w każdym mieszkaniu można znaleźć worki z zapasami żywności, jakąś odzież, mnóstwo pozornie niepotrzebnych rzeczy, które normalnie zabiera się w daleką podróż lub gromadzi się w okresie klęsk żywiołowych. Takie wnoski wyciągnęli Ukraińcy ze swych doświadczeń. I nie tylko Ukraińcy. Polacy nie stanowią tu odrębnej społeczności. Jeśli już doszukiwać się jakichś cech charakterystycznych

tych to dotyczą one pozycji społecznej miejscowej Polonii, która raczej plasuje się poniżej średniej. Swoją szansę widzą w kontaktach z Polską, z wyjazdem do Polski, z osiedleniem się w naszym kraju.

To ostatnie jest marzeniem wielu Polaków na Ukrainie. Przez kilkadziesiąt lat Polacy byli tu obywatelami drugiej kategorii: pozbawieni prawa do własności, do wolności, języka, wywożeni do Kazachstanu lub na Syberię, tracili swych najwartościowszych reprezentantów. Dziś przypadki postaw antypolskich są bardzo rzadkie. Jedynie w zachodniej Ukrainie i w południowo-wschodniej Polsce (okolice Lwowa i Przemyśla), konflikty narodowościowe są nadal żywe, a stary slogan ukraińskich nacjonalistów „Lachy za San” bywa znów przywoływany.

Z polityką jest jeszcze gorzej niż z historią. Ludność ukraińska w ogóle nie identyfikuje się ze swoimi politykami. W domach mówi się o nich: „oni”. —Oni nas okradli. Mają konta w Szwajcarii. „Oni” to nie tylko politycy. To także mafia i wzajemne powiązania tych dwóch światów: władzy i przestępczości.

Życie codzienne

Życie w małym miasteczku ukraińskim wyznacza praca, a po pracy też praca. Podstawą utrzymania się ludności jest przyzagrodowa hodowla i uprawa działek. Każdy coś tam trzyma: kaczkę, kury, świnia, kozy. Nawet w blokach. Wszędzie pełno walących się szopek, które są połączeniem warsztatów, obór i altan. Latem Ukraińcy całymi rodzinami chodzą do lasu i zbierają jagody, grzyby, które następnie przez cały rok są znaczącym składnikiem domowego menu.

Praca nie daje tu wielkiej satysfakcji. Pieniądze wypłacane są nie raz z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Ich realna wartość jest minimalna, dlatego w rozliczeniach dominuje handel wymienny. Gdy idziesz do lekarza po poradę, to możesz mu dać mendel jajek ze swego gospodarstwa. On z kolei może podarować królik mechaniczki na naprawę telewizora. I tak się kręci.

Mimo biedy, przypadki oszczędności są tam rzadkie. Zarówno w domach prywatnych jak i w miejscach pracy nagminnym zjawiskiem są ciekające krany. Nikt konkretnie za wodę nie płaci, więc nikt jej nie oszczędza. Podobnie jest

z gazem. Bywa, że zimą w mieszkaniach ludzie siedzą przy otwartych piekarnikach i się grzeją. Liczników od gazu nigdzie nie ma, prąd wyłączany jest bardzo często, ale zwalczony już w Polsce zjawisko zapalanej żarówki na korytarzu, na Ukrainie jest powszechne.

Ukraińcy zdają sobie sprawę jak daleko im do przeciętnego poziomu cywilizacyjnego Europy, jak wielki dystans dzieli ich nawet od Polski. Ze spokojem przemierzają wielokilometrowe trasy do szkoły i do pracy, dziwiąc się, gdy polski samochód zatrzymuje się, aby ich podwieźć: —To nie konieszno. My przywykli.

Ludzie chyba lepsi

Pani Irena może godzinami opowiadać o swojej pracy, o ludziach. Na słuchacza z Polski największe wrażenie robi z pewnością zacołanie, bieda i szarość dnia codziennego u naszych wschodnich sąsiadów. Dla pani Budy nie są to już rzeczy najważniejsze. Ona też przywykła. Oczywiście przyjeżdża do Polski kilka razy w roku, cieszy się, że u nas coraz lepiej, wszędzie czysto i dostatnio:

—Ale na Ukrainie też mi jest dobrze — podkreśla — W Polsce ludzie są już bogatsi, ale jakby mniej sobie życzyli. Na Ukrainie można doświadczyć więcej sympatii. Może to jest cena jaką płaćmy za budowę kapitalizmu?

Od 1 września Irena Buda znów będzie mieszkać i pracować na Ukrainie. O dwóch lat jest tam razem z mężem (również emerytem). W roku szkolnym ma trzy przerwy — międzysemestralne, w trakcie których przyjeżdża do Turku. Zabiega tu o pomoc dla swoich ukraińskich uczniów. Na jej prośby pozytywnie odpowiadała kopalnia, „Miranda”. Urząd Miejski, a także dyrektor Elektryczni pan Wacław Harasny, ksiądz prałat Kazimierz Tartanus, lekarz Halina Nagler, Krystyna Krauze, pan Janczak, Bernardeta Buda, Maria Jasnowska, Mieczysław Jaros.

W tym roku pani Irena chce poprosić za naszym pośrednictwem Czytelników „Echa Turku” o zbiórka darów: — Pamiętam, jak w ubiegłym roku wasza redakcja zebrała dary dla pani Cegielskiej pracującej w Kazachstanie. Może dla naszej szkoły też uda się coś zgromadzić. Bardzo potrzebne są materiały pismienne, cze, środki czystości. Nie mam być tego dużo. Wystarczy, że w jednej klasie można będzie rozdzielić upominki z Polski: — kończy pani Irena, a my odnajemy, że postaramy się jej pomóc.

Andrzej Piasecki



Pani Irena Buda przygląda się tradycyjnemu spotkaniu z ukraińskimi emigrantami

Nazwę miasta Turek odnajdziemy tylko w jednym z listów Fryderyka Chopina. Ale genialny kompozytor przejeżdżał tędy w latach 1826-1830 co najmniej pięć razy. Tyle jego przejazdów można dziś źródłowo udokumentować.

Właśnie na przełomie sierpnia i września bieżącego roku upłyne 170 lat od chwili, gdy szesnastoletni Fryderyk Chopin wraz ze swą matką - Teklą Justyną z Krzyżanowskich Chopinową - oraz z Emilką, najmłodszą ze swych trzech siostr, bawił przejazdem w Turku po raz pierwszy. Jechał wówczas do uzdrowiska Duszniki w Kotlinie Kłodzkiej.

Kompozytor przejeżdżał przez Turek także podczas swej ostatniej w życiu podróży traktem warszawsko - kaliskim i dalej do Wiednia, po której nie powrócił. Dziś z całą pewnością można napisać, że podczas godzinnej przerwy w tej podróży - w Turku, we środę 3 listopada 1830 roku - Fryderyk Chopin wraz ze współpasażerami z dylżansu zjadł obiad w tutejszym zajeździe pocztowym.

Chopin w Turku



rami z dylżansu zjadł obiad w tutejszym zajeździe pocztowym.

W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie zachował się „Plan sytuacyjny budowli Poczty w Mieście Turku” - tak zwanej „pocztalerni”, którą zbudowano około 1820 roku. To właśnie w tym zajeździe pocztowym (1), położonym pomiędzy stacją (2) a wozownią (3), gdy na obszernym dziedzińcu zmieniano w dylżansie zaprzęg konny, jadł obiad dwudziestoletni Fryderyk Chopin.

Już w najbliższym numerze „Echa Turku” przedstawie szereg szczegółów dotyczących podróży Chopina przez Turek. Może Czytelnicy zechcą mi pomóc zidentyfikować miejsce, gdzie stała „pocztalernia”, w której kilka razy zatrzymywał się kompozytor podczas swych podróży wiodących przez miasto.

Henryk F. Nowaczyk
Od Redakcji: Autor jest współpracownikiem pisma „Ruch Muzyczny”



Proszę uprzejmie o sprostowanie informacji podanej w „Echu Turku” nr 25 stwierdzającej, że w Zgromadzeniu Okręgowym R.O.P., które odbyło się 15 czerwca br. w Turku wziął udział Jarosław Kurski. Faktycznie przedstawicielem ZG R.O.P. - na tym Zgromadzeniu - był Jacek Kurski - Rzecznik Prasowy Ruchu.

Jednocześnie proszę również w miarę możliwości o uzupełnienie zamieszczonej wtedy relacji z tego Zgromadzenia i podanie, że Zgromadzenie podjęło uchwały w których: wyraziło sprzeciw wobec oligarchicznego zarządzania Polską, przeciwko rozkradaniu majątku narodowego, stawianiu obcych interesów - ponad polskimi - nie tylko w gospodarce oraz przeciwko ograniczaniu dostępu R.O.P.-owi do TVP i usuwaniu takich audycji, jak „WC-Kwadranś”.

Wyrażono poparcie dla propozycji ROP-u - utworzenia bloku wyborczego z „Solidarnością”, poparcie dla Stoczni Gdańskiej oraz poparcie dla obrony życia od poczucia do naturalnej śmierci. Ponadto - Ojcu Świętemu - wyrażono wdzięczność za Jego ostatnio przekazane ostrzeżenia przed ateizacją. Zaapelowano też o powszechny udział w uroczystościach Nawiedzenia Figury Matki Bożej Fatimskiej.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego R.O.P. w Koninie

Zbigniew Majcherek

Od redakcji: W ostatnim wydaniu „Echa” ukazał się list o śmierci młodego chłopca, który zażywał narkotyki. Wielu Czytelników zwróciło uwagę na autentyczność tej wypowiedzi oraz jej przesłanie: narkotyki to śmierć. Dlatego poprosiliśmy tę młodą osobę o jeszcze jeden tekst, który napisała na podstawie obserwacji środowiska turkowskich narkomanów. Niech ta opowieść będzie kolejną przestrogą dla tych, którzy są na drodze do zniewolenia przez nałóg.

Tomek poznałam kiedy oboje mieliśmy po 15 lat. Chodziliśmy do tej samej szkoły, mieszkaliśmy na jednym osiedlu. Zaimponował mi swoimi osiągnięciami i zainteresowaniami sportowymi. Już w V kl. wuefistka „dłotki” wystawiła go na wojewódzkie zawody w lekkiej atletyce. Co dzień o 6.00 widziałam przez okno jak Tomek biegał na trening do lasu. Pozwalałam go za jego upór i ambicję. Z czasem zaczęłam trenować z nim. Był wtedy bezwzględny i zawsze dążył do osiągnięcia wyznaczonego celu. Rozmawialiśmy dużo o przyszłości. Tomek po skończeniu klasy chciał kontynuować naukę w turkowskim LO, a następnie na AWF.

Nasze spędzaliśmy większość czasu na wspólnych treningach, potem szkoła, potem odrobienie lekcji, spacer. W każdy dzień w towarzystwie nieodłącznego chłopaka. W sobotę jak zwykle poszliśmy do dyskoteki, tym razem w CFCH-u, gdzie spotykała się cała jego paczka. Bawiliśmy się, tańczyliśmy, po czym Tomek urwał się z nami na pół godziny. Kiedy wrócił mój chłopak wydawał mi się trochę dziwny. Pomyślałam, że może

wypił za dużo (co mu się rzadko przytrafiało). Po 10 minutach Tomek zaczął się trząść, a na jego ciele pojawiły się zimne krople potu. Zaczął mówić o wyjściu z siebie, o dziwnych wizerunkach. Szokowana pobiegłam do Maćka. Opowiedziałam mu, że coś się dzieje z Tomkiem, a Maćek odzyskał, że to normalne.

—Jak to normalne? Czy sądzisz, że drgawki i gadanie bez sensu są normalne?! Popatrz na niego! Co się z nim dzieje?!

—Czy ty naprawdę jesteś taka głupia? Dziewczyno, czy nie widzisz, że on brał!?

To było straszne. Nie mogłam uwierzyć, że Tomek ten ucziwy, wspaniały chłopak sięgnął po narkotyki. Kiedy do niego pobiegłam wydawał się już normalny.

—Wiesz Aska, Maćek mnie namówił, abym to wziął. Ale było naprawdę niesamowicie. Czulem takie wyzwolenie. Na początku szumiało mi w głowie, a potem nagle przeniosłem się

jakby poza barierę czasu i miejsca. Zylem gdzieś w otchłani. I wiesz byli tam ze mną Kurt Cobain, Jimi Morrison i Fredi Mercury. Stałem jakby na krawędzi śmierci, ale nie bałem się. Byłem cholernie odważny i podniecony. Mówię ci niesamowity szok. Propros to było ekscytujące. Odłot!...

Nagle Tomek zaszywał i skręcał się. Czuł ogromny ból, jakby pasożyt wyzerzał mu jego wnętrzności. Stał się bardzo agresywny. Rafał podał mu tabletki przeciwbólowe i razem czekaliśmy, aż w końcu ból ustąpi.

W poniedziałek Tomek nie zjawił się na treningu. Do szkoły także nie przyszedł. Po lekcjach pobiegłam na OSiR, gdzie zawsze przesiadywali jego kumple, wachając kleje i inne świństwa. Ujrzałam

go siedzącego pod drzewem. Kiedy mnie zobaczył zrobił „kwaśną minę” i odwrócił się.

—Co jest do cholery - pomyślałam Kiedy podeszłam do niego burknął: —Czego tu chcesz? To nie miejsce dla bab, spadaj stąd!

—Tomasz. Przesiał! Co z tobą? Znowu brałeś to gówno? Przecież to śmierć!

—Nie twoja sprawa! To moje życie i będę robił to na co mam ochotę. Odwal się!

We wtorek także nie przyszedł do szkoły. Widziałam tylko jak szedł z kumplami na OSiR. Przesiadywał tam większość dnia: w czasie zajęć lekcyjnych, wieczorem. Nie raz widziałam go na dworcu PKS. Pewnie

jeździł do Poznania, czy Łodzi po swoją „żywność”. Znajomi spotykali go na stadionie 1000-lecia pod schodami hali sportowej lub na trybunach, gdzie leżał nieprzytomny lub zakrwawiony. Ja obserwowałam z dystansu. Widziałam jak jego życie powoli obraca się w koszmarną - monotonna i zabójczą. Chudł w oczach. Jego skóra była coraz bledsza, a gdzieś tam gdzie pojawiały się czerwone plamy. Oczy stały się martwe - znikł blask życia, zapal, ambicję. Stał się bardzo ograniczony. Wstawał około 8.30, wychodził z domu na „narkotyczne śniadanie”, a potem leżał nieprzytomny przez resztę południa lub szłał się po kosmosach, OSiR-ach, stadionach i innych zakamarkach, gdzie tylko można by sobie wstrzyknąć.

Zakończył się rok szkolny. Tomasz zdał z ledwością. O egzaminach do LO nie było mowy. Wyłądował więc w zawodowce. Wszystkie plany, marzenia jakie snuł do tej pory zakopał w narkotycznym świecie prochów. Jednak jemu bardzo się to podobało. Miał cudownych kumpli, z którymi zawsze można było - to coś „zorganizować” lub po prostu kraść. Stał się odważny, a przede wszystkim niezależny i samodzielny - nieograniczony przez „nudne turkowskie społeczeństwo”.

Dla mnie Tomek stał się jedynie epizodem w życiu. Nie potrafiłam mu pomóc, gdyż odrzucił moją rękę. Straciłam nadzieję, że kiedykolwiek się z tego uwolni. Do dziś jednak zadaję sobie pytanie: „W którym momencie chłopak z tak wielką, silną wolą się poddał”.

Anarchistka

Tomek

ŚRODA 10.07.96

PROGRAM 1

- 0.00 Kawa czy herbata? w tym: Kartka z kalendarza
- 3.00 „Moda na sukces” (25/1/260) - serial prod. USA
- 3.30 Wiadomości
- 3.40 Misiowe rysunki
- 3.50 Lato z czardziejem - Telelefer
- 9.10 „Kraina białych królów” (3/7) „Tajny kontar” - serial przygodowy prod. czeskiej
- 10.05 „Bony” (12/13) - serial sensac. - krym. prod. australijsko-niemiecko-nowozelandzkiej
- 10.50 Telezakupy
- 11.00 Muzyczne lato w Jedyńce
- 11.30 Lato z Magazynem Notowań - Bieszczadzkie opowieści
- 12.10 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
- 12.15 Lumen 2000
- 12.40 Co nowego - Renata Danel
- 13.00 Kino letnie „Czarni wojownicy” (Lancieri ner) - film fab. prod. włoskiej / 1982 r., 91 min./reż. Giacomo Gentilomo, wyk. Mel Ferrer, Yvonne Furneaux
- 14.30 „Ekologia to jest życie” - reportaż Beaty Postniak
- 14.50 O drzewach i ogrodach /3/- Raj /Islam/
- 14.55 Historia Polskiego Radia /16/
- 15.15 J. I. Kraszewski - kartki z ostatniej podróży
- 15.30 „Moda na sukces” (25/1/260) - serial prod. USA / powt./
- 16.00 „Szkoła życia” /3/- Sekret - wydarte ziemi
- 16.25 Dla młodych widzów - Ra
- 16.50 Kartka z kalendarza
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Muzyczne Jedyńce
- 17.45 Z kamerą wśród zwierząt - Orły w Polsce
- 18.05 „Słoneczny patrol” (7/26) „Kwestia życia i śmierci” - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka „Madeline”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Emisariusz” /The Emisary/ - film sensacyjny prod. angielskiej / 1988 r., 94 min./reż. Jan Scholtz, wyk. Ted Leplat, Terry Norton, Andre Jacobs
- 21.50 Puls dnia
- 22.05 Potop popu - magazyn muzyczny
- 22.40 „Szpieg” (3/16) „Szpieg” z Pearl Harbor - serial dok. prod. USA
- 23.05 Wiadomości
- 23.20 „Urga” - film fab. prod. francusko-rosyjskiej / 1991 r., 114 min./reż. Nikita Michalkow, wyk. Badema Bayaerul, Wladimir Gostuchin, Lewisa Kuzniecowa
- 1.10 Siódemka w Jedyńce „Współczesne kino - Eric Rohmer” /2/- film dok. prod. francuskiej
- 2.15 Zakończenie programu

PROGRAM 2

- 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.15 Wakacyjne muzykowanie - Muzyczne nowości Dwójki
- 7.40 Słoneczne lato Dwójki
- 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Słoneczne lato Dwójki
- 8.35 „Bezrolowe dni” (21/26) - serial prod. USA
- 9.00 Rody polskie - Złotowsky
- 9.30 „Zwierzęta suchego lasu równikowego” - film dok. prod. niemieckiej
- 9.55 Słoneczne lato Dwójki
- 10.00 Paragon - teleturniej dla dzieci

- 10.25 reportaż
- 10.45 Słoneczne lato Dwójki
- 10.50 Duchy, zamki i upiory - Duchy komicznego zamczyska
- 11.20 „Doktor z alpejskiej wioski” (3/13) „Wilk” - serial prod. niemiecko-austriacko-włoskiej
- 12.05 Arabowie /Araby - reportaż z Tunezji
- 12.15 Słoneczne lato Dwójki
- 12.25 Kłopoty z Wiktorią
- 12.35 Mój mały świat
- 13.00 Panorama
- 13.20 Muzyczne lato Dwójki
- 13.20 „Klasyczny rock - Koncert Boba Marleya w Rainbow Theatre”
- 14.30 Rock po rocku
- 14.55 Powitanie
- 15.00 „Tysiące mił zęglugi z Willym Fiomem” (25/26) „Bitwa z osiołkami” - serial anim. prod. hiszpańskiej
- 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny /powt./
- 15.35 Zwierzęta wokół nas - Podróż tajemnic
- 16.00 „Inny dom” film dok.
- 16.30 5 x 5 - Wygramy razem - teleturniej
- 17.00 „Zmiennicy” (13/15) „Spotkania z Temidą” - serial TVP
- 18.00 Panorama
- 18.10 Programy lokalne
- 18.15 Jeden z dziesięciu - teleturniej
- 19.35 Paragon - teleturniej dla dzieci
- 20.00 Country club
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport telegram
- 21.40 Ekspres reporterów
- 22.15 Charles Dickens - „Dróżnik” /premiera/reż. Jerry Flynn, wyk. Jerzy Radziwiłowicz, Radosław Pazura, Jan Piechociński
- 23.00 Gdynia - miasto z morza /1/- 70 lat Gdyni
- 23.30 Zawód amator
- 24.00 Panorama
- 0.05 „Korda” - film biograficzny prod. angielskiej
- 01.00 Zakończenie programu

POLSAT

- 7.00 Dzień dobry z Polsatem
- 7.55 Poranne informacje
- 8.00 Polityczne graffiti
- 8.15 Klub Fitness Woman
- 8.30 Jonny Quest, 14 Serial animowany dla dzieci
- 9.00 Drużyna „A”, odc. 11 Amerykański serial sensacyjny
- 10.00 Dallas, odc. 138 Amerykański serial obyczajowy
- 11.00 Disco Relax
- 12.00 Zamach Polska 1959; reż. Jerzy Passendorfer
- 13.30 Dziana Music Hit Gonitwa
- 14.00 Misiowe Telewizji Program rozrywkowy
- 14.30 Twój lekarz - magazyn medyczny
- 15.00 HALOGRA! MY
- 15.20 Yel Yel Yel - program muzyczny dla dzieci
- 15.30 Czarodziejka z księżycą, odc. 68 Serial dla dzieci
- 16.00 Informacje
- 16.15 Link Journal - magazyn mody
- 16.45 Grace w opalach, odc. 25 Serial komediowy
- 17.15 Studio Polsatu
- 18.15 Mamuski, odc. 17 Amerykański serial sensacyjny
- 18.45 MacGyver, odc. 17 Amerykański serial sensacyjny
- 19.40 Losowania LOTTO
- 19.50 Informacje
- 20.05 Robocop, odc. 8 Amerykański serial sensacyjny
- 21.00 Ulice San Francisco, odc. 10 „Streets of San Francisco”; USA 1977; wyk.: Tom Bosley, Karl Malden, Michael Douglas, Richard Hatch Polityczny duet z San Francisco (Karl Malden i Michael Douglas) walczą z przestępczością na ulicach miasta.

- 21.50 Polityczne graffiti
- 22.00 Informacje i biznes informacyjne
- 22.25 Adam - 12, odc. 23 Amerykański serial sensacyjny
- 22.50 Ring - program publicystyczny
- 23.20 Na każdy temat
- 0.20 Letnie Studio Polsatu
- 1.20 HALOGRA! MY
- 1.45 Pożegnanie

CZWARTEK 11.07.96

PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata? w tym: Kartka z kalendarza
- 8.00 „Moda na sukces” (25/1/260) - serial prod. USA
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Dla najmłodszych - ELA - Encyklopedia lata dla dzieci
- 8.50 Lato z czardziejem
- 9.10 „Różowa Pantera” - serial anim. prod. USA
- 9.35 Program dla dzieci - Podróżka za chmurką
- 10.05 „Cagney i Lacey” (3/27) - serial prod. USA
- 10.50 Miniatury: Ferdynand Ruszczyk „Dziennik”
- 10.55 Muzyczne lato w Jedyńce
- 11.30 Lato z Magazynem Notowań - Urlop na przemyskiej wsi Lato z Margerytką - W zakątkach Puszczy Knyszyńskiej
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
- 12.15 „Menu” /3/- Biesiada w kraju Calvadosu

Nowo otwarty sklep

OLENKA

Turek, ul. 650-Lecia 8 (za Pewexem)

poleca

- 1) mleko w proszku, milupa
- 2) kaszki, soki i odczynki
- 3) łódeczka, kalce, rozki, pościel, baldachy
- 4) chodaki, huśtawki wiszące i stojące
- 5) wózki głębokie, spacerowe i dla lalek
- 6) ubranka dla dzieci i niemowląt (do chrztu)
- 7) pieluchy, pampersy
- 8) butelki, smoczki, gryzaki
- 9) art. szkolne i papiernicze
- 9) zabawki - b. duży wybór

- 13.00 Kino letnie „Molodrama” - komedia prod. polskiej / 1971 r./reż. Andrzej Konic, wyk. Jacek Fedorowicz, Krystyna Sienkiewicz, Bohdan Łazuka
- 14.20 „Buki nasze buki” - reportaż
- 14.50 „Puchalszczyzna” - film przyrodniczy Bożeny i Jana Walencików
- 15.30 „Moda na sukces” (25/1/260) - serial prod. USA / powt./
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Zwierzęta świata „Zyjące morze” - „Morze o zachodzie słońca” - film dok. prod. kanadyjskiej
- 16.25 Dla dzieci: „Od Aten do Atlanty” - teleturniej
- 16.50 Kartka z kalendarza
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Autonomia - magazyn motoryzacyjny
- 17.40 Magazyn katolicki
- 18.05 Videofashion - Francuskie nowinki
- 18.30 „Kate i Allie” (3/47) - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka - „Karolina i jej przyjaciele” - A ja jestem „Jak”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Viper” (10/13) - serial prod. USA /emisja z teletekstem/
- 21.05 Program publicystyczny
- 21.50 Diaszusz rządowy
- 22.00 „Złote lata rocka i rol” (3/10) „Wielkie występy” - serial muzyczny prod. USA
- 23.00 Wiadomości gospodarcze

- 23.10 „Rolnicy oaz i pasterze na pustyni Takla Makan” - film dok. prod. niemieckiej
- 0.10 Hity Jedyńki /powt./
- 1.50 Zakończenie programu

PROGRAM 2

- 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.15 Wakacyjne muzykowanie - W kwartecie z Rossiniem
- 7.40 Słoneczne lato Dwójki
- 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Słoneczne lato Dwójki
- 8.35 „Dzieciaki, kłopoty i my” (50/52) - serial prod. USA
- 9.00 Słówiecie-gięcie, czyli rebusy Szymona Majewskiego
- 9.30 Słoneczne lato Dwójki
- 9.35 „Wędkaśki wyprawy” (1/5) „Na biełgu” - serial dok. prod. szwedzkiej
- 10.00 Klub Pana Rysia - program dla dzieci
- 10.25 Pan Magoo - „Upiorny wieczór” „Zrób to sam” - serial anim. prod. USA
- 10.35 Słoneczne lato Dwójki
- 10.45 Klechdy polskie
- 11.15 „Lucky Luke” (3/9) „Pan John” - serial prod. włoskiej
- 12.10 „Złota koga” - program poświęcony historii związku Hanzelczyckiego
- 12.35 Studio sport - Kobieta za kierownicą
- 13.00 Panorama
- 13.20 Muzyczne lato Dwójki
- 13.20 „Neil Young and Crazy Horse” Weld
- 14.25 Rock po rocku
- 14.50 Słoneczne lato Dwójki
- 15.00 „Pod niebem Afryki” (24/26) „Taniec zwycięstwa” - serial prod. USA
- 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny /powt./
- 15.35 Sportowe hobby Telewizyjny Klub Sportowy Dwójki
- 16.00 „Droga do Lhasy” - film dok. Waldemara Czechowskiego
- 16.30 5 x 5 - wygramy razem - teleturniej
- 16.55 „Zmiennicy” (14/15) „Poczuł mnie, Kasiu” - serial TVP
- 18.00 Panorama
- 18.10 Programy lokalne
- 19.05 Jeden z teleturniej
- 19.35 Klub pana Rysia - program dla dzieci /powt./
- 20.00 Pytania o Polskę
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport telegram
- 21.40 Halo weekend
- 21.45 „As You Like It” - film fab. prod. angielskiej / 1992 r./reż. Christine Edzard, wyk. James Fox, Emma Croff, Cyril Cusack
- 24.00 Panorama
- 0.05 Okna - piękna i bestia
- 0.50 Zakończenie programu

POLSAT

- 7.00 Dzień dobry z Polsatem
- 7.55 Poranne informacje
- 8.00 Polityczne graffiti
- 8.15 Klub Fitness Woman
- 8.30 Czarodziejka z księżycą, odc. 68 Serial animowany dla dzieci
- 9.00 MacGyver, odc. 17 Amerykański serial sensacyjny
- 10.00 Stątek miłości, odc. 99 Amerykański serial obyczajowy
- 11.00 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 11.30 Tv Market
- 12.00 Zezwarte szczęście Polska 1959; reż. Andrzej Munk
- 13.15 Magazyn
- 14.00 Młodziowadomości
- 14.30 Link Journal - magazyn mody
- 15.00 HALOGRA! MY
- 15.20 Yel Yel Yel
- 15.30 Jonny Quels, odc. 15 Serial animowany dla dzieci
- 16.00 Informacje
- 16.15 Portret pamięciowy - program M. Zembatego i J. Janczerskiego
- 16.45 Grace w opalach, odc. 26 USA 1993; wyk.: Brett Butler, Dave Thomas, Julie White, Casey Sanchez

- der, Kaitlin Cullum - Zabawne perypetie Grace Kelly, która po rozwodzie sama wychowała dzieci, ale troskliwie przyjaciele próbują znaleźć jej towarzysza życia
- 17.15 Letnie Studio Polsatu
- 18.15 Webster, odc. 109 Amerykański serial komediowy
- 18.45 Drużyna „A”, odc. 12 Amerykański serial sensacyjny
- 19.40 Losowania LOTTO
- 19.50 Informacje
- 20.05 Nieustraszone, odc. 40/44 Amerykański serial sensacyjny
- 21.00 Capital City, odc. 20/23 Brytyjski serial obyczajowy
- 21.50 Polityczne graffiti
- 22.00 Informacje i biznes informacyjne
- 22.25 Adam - 12, odc. 24 Amerykański serial sensacyjny
- 22.50 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 23.20 Na każdy temat
- 0.20 Dziana Music Hit Gonitwa
- 0.50 Letnie Studio Polsatu
- 1.50 Pożegnanie

PIĄTEK 12.07.96

PROGRAM 1

- 6.00 Kawa czy herbata? w tym: Kartka z kalendarza Miniatury: Leszek Pełkalski i Mirosław Wiśniewski „Polska. Dwory i dworki”
- 8.00 „Moda na sukces” (25/1/260) - serial prod. USA
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Misiowe rysunki
- 8.50 Lato z czardziejem - Telelefer
- 9.10 „Kuzynki Kevin” (3/6) - serial prod. angielskiej
- 9.35 Królowa /powt./
- 10.00 „Kroniki młodego Indynajones” (7/15) „Północne Wiosny, czerwiec 1918” - serial prod. USA
- 10.50 Miniatury: Adam Bujak „Katedra Półka”
- 11.00 Muzyczne lato w Jedyńce
- 11.30 Lato z Magazynem Notowań - Browary polskie - Agroturystyka
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy magazyn informacyjny
- 12.15 Szaleństwa medycyny - Akupunktura
- 12.25 Zdrowie ochotnicy
- 12.40 Moje miejsce na Ziemi
- 12.55 Wakacyjny rozgardiasz /Lizbona/
- 13.00 Kino letnie „Dotyk anioła” (5/6/13) - serial prod. USA
- 14.45 Poezja czytana inaczej - Rockowe panny
- 15.20 Miniatury - Krystyna Korkarska „Takie wielkie zmeczenie”
- 15.30 „Moda na sukces” (25/1/260) - serial prod. USA / powt./
- 16.00 Bractwo Przygody i Zabawy
- 16.25 Dla dzieci: Cluchcia - Rebusowe wakacje
- 16.50 Kartka z kalendarza
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Tata, a Marcin powiedział...”
- 17.30 Goniec - tygodnik kulturalny
- 17.50 Bezpieczniej - magazyn
- 18.10 Randka w ciemno - zabawa quizowa
- 19.00 Wieczorynka „Paddy” - serial anim. prod. belgijsko-francuskiej
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Garść dynamitu” /Fistful of dynamite/ - film fab. prod. włoskiej / 1972 r., 147 min./reż. Sergio Leone, wyk. Rob Steiger, James Coburn, Romolo Valli
- 22.40 Puls dnia
- 23.00 Wiadomości
- 23.10 WC wadras
- 23.35 MdM - czyli Mann do Materny, Materna do Manne
- 0.10 „Smaragdowe miasto” /Emerald City/ - film fab. prod. australijskiej / 1989 r., 92 min./reż. Michael Jenkins, wyk. John Hargreaves, Robyn Nevin, Chris Hayward
- 1.45 Goniec /powt./
- 2.05 Zakończenie programu

PROGRAM 2

- 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.15 Wakacyjne muzykowanie - muzyka rozrywkowa
- 7.40 Słoneczne lato Dwójki
- 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Słoneczne lato Dwójki
- 8.35 „Pełna chata” (49/50) - serial prod. USA
- 9.00 Publicystyka kulturalna
- 9.30 Film dokumentalny
- 10.00 Paragon - teleturniej dla dzieci
- 10.25 70 lat Gdyni
- 10.40 Słoneczne lato Dwójki
- 10.50 Kłasyfikacja polskiej mniszki z Le Mont St. Michel /powt./
- 11.15 „Primo Bialy” /Primo był/ - film fab. prod. niemieckiej
- 11.30 Panorama
- 13.20 Muzyczne lato w Jedyńce
- 13.30 „Mysiołwiz”
- 14.00 30 ton, lista, listy, bojów
- 14.30 Rock po rocku
- 14.55 Słoneczne lato Dwójki
- 15.00 „Prawdziwa historia profesora Thoma” (10/26) „Parowóz” - serial anim. prod. hiszpańskiej
- 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny /powt./
- 15.35 „Geal Konrada” - film dok. prod. niemieckiej
- 16.05 70 lat Gdyni
- 16.10 publicystyka kulturalna
- 16.25 Familiada - 15.000
- 16.55 „Zmiennicy” - serial prod. USA
- 18.30 Panorama
- 18.10 Programy lokalne
- 19.05 Va Banque - 19.35 Paragon - teleturniej dla dzieci /powt./
- 20.00 program rozrywkowy
- 20.25 Gdynia - miasto z morza /2/
- 21.00 Panorama
- 21.35 Sport telegram
- 21.40 Gdynia, nasze Gdynia
- 22.50 koncert szanownej senki zeglarskiej
- 22.50 z archiwum /1/- serial prod. USA
- 23.35 „Mazowiec” - serial prod. angielskiej
- 0.25 Panorama
- 0.30 Gdynia, nasze Gdynia
- 1.30 Zakończenie programu

POLSAT

- 7.00 Dzień dobry z Polsatem
- 7.55 Poranne informacje
- 8.00 Polityczne graffiti
- 8.15 Klub Fitness Woman
- 8.30 Jonny Quest, 14 Serial animowany dla dzieci
- 9.00 Drużyna „A”, odc. 11 Amerykański serial sensacyjny
- 10.00 Dallas, odc. 138 Amerykański serial obyczajowy
- 11.00 Kłopoty z Wiktorią
- 11.30 Pamiętniki z podróży
- 12.00 Znach na Odrze
- 12.05 Znach na Odrze
- 12.10 Znach na Odrze
- 12.15 Znach na Odrze
- 12.20 Znach na Odrze
- 12.25 Znach na Odrze
- 12.30 Znach na Odrze
- 12.35 Znach na Odrze
- 12.40 Znach na Odrze
- 12.45 Znach na Odrze
- 12.50 Znach na Odrze
- 12.55 Znach na Odrze
- 13.00 Znach na Odrze
- 13.05 Znach na Odrze
- 13.10 Znach na Odrze
- 13.15 Znach na Odrze
- 13.20 Znach na Odrze
- 13.25 Znach na Odrze
- 13.30 Znach na Odrze
- 13.35 Znach na Odrze
- 13.40 Znach na Odrze
- 13.45 Znach na Odrze
- 13.50 Znach na Odrze
- 13.55 Znach na Odrze
- 14.00 Znach na Odrze
- 14.05 Znach na Odrze
- 14.10 Znach na Odrze
- 14.15 Znach na Odrze
- 14.20 Znach na Odrze
- 14.25 Znach na Odrze
- 14.30 Znach na Odrze
- 14.35 Znach na Odrze
- 14.40 Znach na Odrze
- 14.45 Znach na Odrze
- 14.50 Znach na Odrze
- 14.55 Znach na Odrze
- 15.00 Znach na Odrze
- 15.05 Znach na Odrze
- 15.10 Znach na Odrze
- 15.15 Znach na Odrze
- 15.20 Znach na Odrze
- 15.25 Znach na Odrze
- 15.30 Znach na Odrze
- 15.35 Znach na Odrze
- 15.40 Znach na Odrze
- 15.45 Znach na Odrze
- 15.50 Znach na Odrze
- 15.55 Znach na Odrze
- 16.00 Znach na Odrze

**Redakcja
zaprasza**
od 8.00 do 15.00
(tel. 78-53-41)

**Biuro
Ogłoszeń**
od 8.00 do 20.00
(tel. 78-47-49)

Występujący w wojewódzkiej B klasie piłkarze LZS Świnice Warckie, z sezonu na sezon poprawiają swoją pozycję w końcowej tabeli rozgrywek. Tym razem zajęli czwarte miejsce, ustępując liderowi z Ochla zaledwie sześcioma punktami. Jak tak dalej pójdzie, już niedługo będziemy oglądać drużynę ze Świnic w gronie A klasowców.

Świnice w czołówce

Tabela końcowa rozgrywek sezonu 1995/96

1. LZS Warta Ochle	50 86:42
2. Witbud Jaworowo	47 73:28
3. GKS Strzałkowo	46 90:34
4. LZS Świnice W.	44 56:35
5. LZS Rusków	39 56:31
6. Strażak Kramsk	36 52:58
7. LZS Alf Borki	28 49:42
8. LZS Osiek Wielki	27 48:58

9. Czarni Brzeźno	24 35:36
10. LZS Orion Skułek	22 39:73
11. LZS Warta Chodów	17 28:71
12. LZS Karszew	10 24:128

W przyszłym sezonie obok zespołu ze Świnic w B klasie występować będą jeszcze dwie drużyny z rejonu turkowskiego, spadkowicz z A klasy „Baszta” Uniejów i beniaminek „Wi-cher” Dobra. (art)

Liga trampkarzy

W drugiej grupie rozgrywek wojewódzkiej ligi trampkarzy, występowały w minionym sezonie cztery zespoły z rejonu turkowskiego. Najlepiej spisali się młodzi piłkarze „Tomaru” Turek, ustępując jedynie drużynom „Górnika” Konin. (art)

Tabela końcowa rozgrywek

1. Górnik I Konin	39 92:10
2. Górnik II Konin	32 35:15
3. Tomar Turek	23 21:20
4. Tulsia Tulszków	18 23:30
5. Błękitni Makolno	18 30:39
6. Baszta Uniejów	14 13:27
7. Tur Turek	10 12:39
8. Pogoń Słupca	4 10:66

Pan ALEKSANDER GRZEGORZEWSKI ma czterdzieści siedem lat, jest mieszkańcem Brudzewa. Od trzech lat regularnie trenuje biegi długodystansowe. W tym roku wziął udział w dwóch maratonach, uzyskując bardzo dobre wyniki.

— Skąd wziął się u Pana pomysł na bieganie?

— Od dawna chciałem biegać, miałem ku temu predyspozycje, ale zawsze jakieś losowe sprawy przeszkadzały w realizacji tego przedsięwzięcia. W końcu trzy lata temu stwierdziłem, że muszę coś zrobić, coś z siebie wyrzesać. Zaczęłem biegać, trochę dla rekreacji, trochę dla zdrowia. Ludzie w mojej miejscowości dziwnie się temu przyglądali. Niektórzy nawet twierdzili, że zwracałem uwagę na te docinki, bo wiedziałem, że bieganie jest dla mnie prawdziwą przyjemnością.

— Wtedy zaczął Pan regularnie trenować?

— Tak, chociaż przez pierwszy rok nie wiedziałem jak rozkładać siły i dlatego przetrenałem swój organizm. Później nabrałem więcej doświadczenia, zmieniłem system treningów i osiągałem coraz lepsze wyniki. W końcu zdecydowałem się na udział w pierwszym półmaratonie w Nowej Soli. Nie zająłem wówczas zbyt wysokiej pozycji, byłem 68 na 180 uczestników.

— Kiedy zdecydował się Pan na maraton?

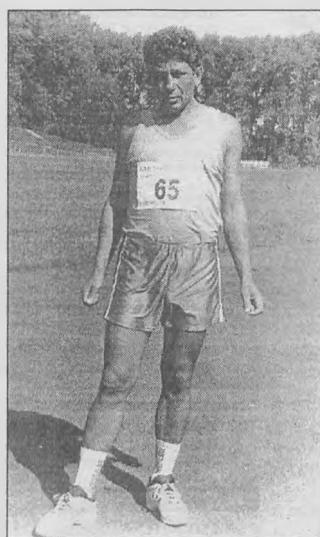
— Po raz pierwszy wystartowałem 25 maja tego roku w Toruniu. Dys- tans czterdziestu dwóch kilometrów

Maratończyk z Brudzewa

przebiegłem w ciągu trzech godzin i trzydziestu ośmiu minut. Wtedy zdecydowałem, że ponownie wystartuję w maratonie organizowanym w Łęborku. Nie myślałem jednak, że uda mi się poprawić wynik. Stało się tak tylko dzięki mojemu koledze Tadeuszowi Berntowi z Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Ziemi Płuckiej, który jest od dawna maratończykiem i pomagał mi utrzymać tempo. W rezultacie osiągnąłem czas 3,30 i uplasowałem się na dwudziestą ósmą pozycję.

— Którą z imprez sportowych najmiej Pan wspomina?

— Bieg nad morzem w Jaro- sławcu. To była naprawdę udana impreza. Należało pokonać trasę 7,5 kilometra po plaży, gdzie nogi zapadały się po kostki w piasek. Później dukłem leśnym 2,5 km, a dopiero ostatnie 5 kilometrów asfaltem. Pomyslałem sobie wtedy, że jeżeli dobiegnę do końca, to tak jak- bym pokonał pustynię. Napraw-



Aleksander Grzegorzewski

Grand Prix Turku

Drugi turniej z cyklu Grand Prix Turku zakończył się sukcesem Waldemara Cytrowskiego, który pokonał w finałowym, dwu- setowym pojedynku Jacka Kubikę 6:4, 7:5.

Sezon tenisowy w pełni. W Turku w tej dyscyplinie spor- towej wciąż dominują te same nazwiska. Nadal też jest to sport bardzo elitarny, do tegorocznego turnieju zgłosiło się kilkunastu tenisistów. W meczu o trzecie miejsce, po zaciętej trzysetowej walce trwającej dwie godziny pięćdziesiąt pięć minut, Arka- diusz Wappa zwyciężył Pawła Szczepaniaka 6:2, 5:7, 7:6.

Ogółem sklasyfikowanych jest 19 tenisistów.

Klasyfikacja generalna po dwóch turniejach:

1. Waldemar Cytrowski	- 20 pkt
2. Arkadiusz Wappa	- 18 pkt
3. Jacek Kubiak	- 14 pkt
4-5. Paweł Szczepaniak, Maciej Fordoński	- 12 pkt
6-9. Jakub Pawlak, Rafał Grzelak, Łukasz Sztylka, ks. M. Pokorski	- 7 pkt
10-11. Maciej Fret, Edward Mazur	- 6 pkt (art)

Żeglarze na Jeziorsku

Na dwa tygodnie przed Moto- rowodnymi Mistrzostwami Eu- ropy na zbiorniku Jeziorsko go- ścić będą żeglarze. W dniach 13 - 14 lipca rozegrane zostaną rega- ty „O Błękitną wstęgę zalewu Jeziorska”. Zawody rozegrane zostaną w klasach: optymist, kad- det, turystycznej i open.

Otwarcie regat nastąpi w so- botę 13 lipca o godzinie 8.00 w Zaspach Miłkowskich. Nastę- pnego dnia zawody rozpoczną się o godz. 10.30. (art)

Pustki na basenie

C hoć basen kąpielowy na turk- owskim OSiR został napeł- niony w terminie, to aura sprawa, że korzysta z niego nie- wielu amatorów kąpeli. W ciepłe dni przychodziło na basen 14 - 15 osób. W „rekordową” sobotę 29 cze- rwca sprzedano 43 bilety wstępu. Jeżeli chłodna i deszczowa pogoda utrzyma się przez dłuższy czas, ba- sen przyniesie znaczny deficyt. Już teraz można powiedzieć, że ubogi- łoroczny rekord nie zostanie powtó- rzony. (art)

tym chyba polega piękno tego spor- tu, po prostu trzeba dobrze rozplanować swoje siły i możliwości, by później nie mieć odnieść sukces.

— Kto finansuje Pana wyja- dy?

— W poprzednich latach mogłem liczyć jedynie na własne pieniądze. Nikt w naszym rejonie aż tak bardzo nie interesuje się sportem, by bawić się w sponsora. Jestem założycielem i członkiem klubu sportowego w Brudzewie, ale na sport wycynowy nie ma tam pieniędzy. Jedyną pomocą finansową jaką otrzymałem z ze- wnątrz była od Rocha Kicińskiego, wójta gminy Brudzew.

— O czym myśli maratończyk pokonując tak daleką trasę?

— Razem z moimi kolegami opo- wiadamy sobie jak zaczęliśmy bie- gać, wymieniamy uwagi i doświadcze- nia. Ze zdziwieniem zauważyli- my, że nasze zyciorysy są przeważnie bardzo podobne.

— Jak wygląda Pana tygo- dniowy trening?

— Przed ostatnim maratonem bie- gałem trasy w granicach 25-30 kilo- metrów, później już tylko po kilku kilometrach. W ramach treningu przebiegłem też z Brudzewa do Turku, by zaprosić redakcję „E- cho” „Wianki”. Normalnie jednak tygo- dniowy biegam około 40-45 kilome- rów.

— Kiedy następny maraton?

— Już niedługo, 27 lipca w Płuc- ku, a później 15 sierpnia Gdańsk- Gdynia. W przyszłym roku planuję jakiś zagraniczny wyjazd, ale muszę jeszcze trochę popracować nad cze- sem.

— Mam nadzieję, że się to uda i osiągnie Pan znaczący sukces. Rozmawiała: Katarzyna Łuczak



Sekundy w powietrzu

Latające motory

Po raz kolejny na turkowskim stadionie szaleli motocykliści z różnych stron Polski, w ramach III Eliminacji Mistrzostw Polski Młodzików w Rajdach Obserwowanych. W zawodach uczestniczyło kilkudziesięciu sportowców. A oto jak uplasowali się reprezentanci „Tura”: Tomasz Gogolewski - 3, Marcin Kucharski - 5, Krzysztof Szymański - 6, Marcin Dura - VII, Artur Brzozowski - 8, Szymon Hofman - 9, Waldemar Ochab - 10, Marcin Adamek - 11, Michał Brzyszczyk - 12, Tomasz Sweryd - 13. **Główny organizator imprezy pan Stanisław Michel** dziękuje sponsorom zawodów: **ÚW Konin**, **ÚM Turek**, **KWB „Adamów”**, **OSM Turek**, sklep **„Midas”**, **Marek Gutkowski**, **Zdzisław Wojtkowiak**, **Andrzej Buchali**, **Jacek Szymański**, **Mechliński**



Ostry start



Rozgrzewka



Czar jednego kółka



Wodjazd



... i zjazd



upoważnia nas wiek członków Zespołu. Za sprawą wielkiej i społecznej pasji pani **Marii Karolak** zawsze myślącej perspektywicznie życie Zespołu Ludowego należy permanentnie regenerować by to co ludowe, nasze, swojskie żyło i trwało wśród nas. Zygmunt Gloger uczy: „obce rzeczy wiedzieć dobrze jest, swoje obowiązek”. Swoje bo nasze polskie, ludowe, narodowe.

Z inicjatywą pani **M. Karolak** od około miesiąca działa w Ze-

spółce Ludowy grupą dzieci ze Szkoły Podstawowej w Malanowie, by kontynuować dzieło Tych, którym czas posrebrzył skronie.

W grupie dzieci są: **Marta Gruszczynska, Marta Tomczyk, Marta Macikowska, Joanna Borowczyk, Katarzyna Wojtkowiak, Karolina Frączczak, Malwina Olenderek, Martyna Szprync** - osiem dziewcząt jak osiem tonów muzycznych zawiera gama. W ostatnich dniach do wymienionej grupy dołączyła najmłodsza **Ewa Gruszczynska** - siostra Marty.

Malanowianie

Pani Karolak jak i my mieszkańcy wymienionego środowiska z utęsknieniem czekamy na kolejne deklaracje przynależenia do Zespołu.

W krótkim czasie wymienio-



Pani Maria i jej wychowanki

Spółecznych i Kulturalnych za moralne i materialne wspieranie. Dziękujemy panu **Krzysztofowi Pydyńskiemu** - etnomuzykologowi za liczne teoretyczne wskazówki, które podnoszą jakość każdego występu Zespołu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że jesteśmy bogaci polskością i treściami ludowymi, ale biedni materialnie stąd każdego wspierającego nasze ludowe i społeczne śpiewanie zawsze mile widzimy.

Nie pozwólmy umrzeć ludowej kulturze!
Relacji pani **Marii Karolak** wysłuchał i odnotował

Józef Bocian
Nauczyciel emeryt

Powyższy termin dotyczy wszystkich mieszkańców naszej miejscowości - mieszkańców tu właśnie urodzonych jak i tych, którzy z różnych względów w Malanowie zamieszkali na pobyt stały.

W świadomości wszystkich mieszkańców istnieje termin „Malanowianie”, który dotyczy małej grupki ludzi połączonych na dobre i złe a jest to Zespół Ludowy. Zespół Ludowy „Malanowianie” istnieje od 25 lat. O srebrnym weselu tego zespołu poinformujemy prasę lokalną i wojewódzką w niedługim czasie.

Życie ludzkie można porównać do pór roku, bo każdy z nas przeżywał wiosnę jako etap dzieciństwa, etap lat edukacji i wchodzenie w życie twórcze. Etap lata to okres pracy zawodowej na potrzeby Ojczyzny i dla siebie, dla rodziny, dla środowiska bliższego i dalszego, bo praca była, jest i powinna być zawsze miernikiem wartości człowieka. Zespół Ludowy „Malanowianie” jest na końcu lata i na początku jesieni do tego zakwalifikowania

Nie tylko dla rolników ★ Nie tylko dla rolników Lipiec na działce Ochrona roślin

* Na początku lipca, jeżeli w glebie jest dostatek wilgoci, można wysiewać buraki na zimowe przechowanie (najdrobniejsze należy konserwować). Siejemy też wczesne odmiany marchwi: Amsterdamską i Pierwszy Zbiór, na spożycie jesienią.

* W początkach miesiąca można wysiewać jeszcze rzodkiew zimową, fasolę szparagową korzeniową żółtą i zieloną, wysadzać kapustę włoską, brokuły i jarmuż z siewu majowego. Na rozsadniaku pora jeszcze siać kalarepę późną, a w połowie lata salaty masłowe w późniejszych odmianach.

* W drugiej połowie lipca wlewa się wprost do gruntu, na dobrze nawieziony zagon kapustę pekińską na późnojesienny zbiór oraz koper, a wysadza się z czerwcowego siewu: kalafiora, salatek kruchą i endywię zimową.

* Podstawowe zabiegi pielęgnacyjne to systematyczne odchwaszczenie połączone z płytkim, nie wysuszającym głębszych warstw wzniesieniem ziemi, nawadnianiem, przerywka zageszczonych wschodów warzyw korzeniowych i salaty, nawoże-

nie pogłówne warzyw słabiej rosnących i o jasnych liściach (oprócz cebuli).

* Po pierwszych zbiorach należy zasilać pomidory azotem i potasem, czyścić, podwazywać oraz opryskiwać co 10 — 14 dni przeciw zaradziem ziemi.

* W początkach miesiąca wykopuje się cebule tulipanów, a w drugiej połowie hiacyntów i narcyzów, nie czekając na całkowite żółknięcie i zeschnięcie liści. Tulipany i hiacynty ze względu na zdrowotnych należy wykopywać co rok, a narcyzów co 3 — 4 lata. Cebule wymagają wstępnego oczyszczenia przed złożeniem na przechowanie, a właściwego oczyszczenia w 2 do 3 tygodni później.

* Od połowy lipca zaczyna się oczekiwanie, czyli okulizacja róż.

* W truskawkach po zakończeniu zbiorów należy wygrażyć ściółkę, odchwascić zagony i zaraz ścinać liście na wysokości 5 — 7 cm nad ziemią. Zabieg wykonuje się tylko na starszych 2 — 3 letnich roślinach. Truskawki należy zasilić nawozem azotowym oraz ostrożnie odciąć rozłogi (wasy) tak,

aby nie podrywać roślin. Część rozłóg trzeba pozostawić na sadzonki. Likwidować czteroletnie truskawki, bo w przyszłym roku dadzą niskie zbiory. Po zakończeniu zbiorów wyjąć tuż przy ziemi wszystkie pędy, które w tym roku owocowały.

* W malnach usuwać pędy wyrastające w międzyrzędziach i między właściwymi krzakami.

Zbierać wszystkie opadłe, robaczywe owoce i głęboko zakopywać.

* Na pnle drzew zakładać opaski chwytny z falistego papieru dla wyłapania gąsienic owocówki jabłkowieczki.

* Obcinać pędy silnie porażone chorobami, na przykład mączniakiem, lub opalone przez szkodniki.

* Stosować opryski środkami chemicznymi przeciw chorobom i szkodnikom, zgodnie z zaleceniami służby ochrony roślin.

* Gromadzić na pryzmie wszystkie nadające się do kompostowania materiały. Pryzmy utrzymywać w odpowiedniej wilgotności. Aby szybciej i prawidłowo dojrział, trzeba stos przerabiać co 3 — 4 tygodnie, zależnie od składowań.

MT

W małych ogrodach i na działkach nie powinno się stosować chemicznych środków ochrony roślin, lecz metody bezpieczne dla człowieka i środowiska. Dopóki rośliny nie są zbyt wysokie, grządki mogą być okryte włókniną polipropylenową lub gęstymi siatkami, przez które nie przedostaną się owady np. śmietki lub pchełki. Na mszyce wciornostki i pchełki stosuje się także lepowe pułapki chwytny, które są żółte, posmarowane wolno schnącym klejem. Umieszcza się je na niezbyt wysokich palikach co najmniej w kilku miejscach ogrodu.

Grządki z rzodkiewką, kalarepą i rzodkiewką bywają często ulubionym żerowiskiem bardzo smacznych pchełek i skaczących chrząszczy (czarnych w żółte paski). Owady te można dość skutecznie wyłapać, kilkakrotnie przesuwać nad rośliną deszczkę pokrytą klejem.

Tam gdzie występują rolnicy i drutowce (szkodniki ziemne uszkadzające korzenie roślin), warto rozkładać w ziemi przynęty z kawałków ziemniaka lub marchwi, gdyż owady te chętnie korzystają z podręcznego pokarmu. Wystarczy co 2 — 3 dni odkopywać przynęty i niszczyć zgromadzone tam szkodniki.

W przypadku masowego wylęgu gąsienic bielinka kapustnika, można zastosować nieszkodliwy dla ludzi i roślin preparat bakterijny „Bjohit”. Jednak najlepiej co jakiś czas niszczyć składane przez motyle jajeczka i w ten

sposób nie dopuszczać do wylęgu gąsienic.

Aby z grządek warzywnych pozbyć się mszy, przedziobić, polysnąć marchwiak i innych szkodników, należy opryskiwać je wyciągiem z ziół. Łatwy do przygotowania jest wyciąg z czosnku. Do litra wody dodaje się sok wyciśnięty z 25 g czosnku, dokładnie miesza rozrzedzi, a po dwóch godzinach opryskuje nim rośliny. Często stosowany jest również wyciąg z pokrzywy zbieranej najpóźniej na początku kwietnia, gdy dolne kwiatostany nie mają jeszcze nasion. Kilo-gram świeżego ziela (lub 200 g suchego) należy zalać 10 litrami wody i pozostawić na dobę. Następnie rozrzuć, odcedzić i używać do oprysku, powtarzając go kilkakrotnie. Do wyciągu z pokrzywy można dodać 10 g szarego mydła. Podobnie przygotowuje się wyciąg z pirolu nasion gorczycy (20 g sproszkowanego nasion na litr wody).

W walce z chorobami roślin duże znaczenie ma także usuwanie porażonych liści i pędów, np. przykład obrywanie starych liści i pomidorów w późnym stopniu zapobiega brzo- rośliny przed szarą pleśnią i brunatną plamistością liści. Jesienią uprawiamy warzywa w foliowym, trzeba pamiętać o go wietrzeniu, gdyż zapobiega to chorobom grzybowym. Plagi na działkach i w ogrodach są także krety, ale nie należy ich zabijać.

Przedsiębiorstwo Robót Drogowo - Mostowych w Turku

ul. Komunalna 4, 62-700 Turek

ogłasza

II przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż następujących środków trwałych:

Lp	Nazwa	Marka	Nr rej.	Rok budowy	Cena wyw.
1.	Autobus	Autosan H9-35	KNB 221N	1984	15.000,00
2.	Autocysterna 5000 l	Star A-29	KNA 276R	1983	3.000,00
3.	Przyczepa wywrotka	PTS-9	KNA 286Z	1982	1.500,00
4.	Ciągnik	T-150K	KNC 480R	1982	5.000,00
5.	Kocioł parowy przewoźny	SOP 10/10 301/5		1968	350,00
6.	Kocioł parowy stojący	SOP 10/10 310/3		1968	150,00
7.	Walec drogowy	R-814 582/104		1974	2.000,00
8.	Walec drogowy	R-814 582/111		1976	2.200,00
9.	Tokarka specj.	DF-3/nc		1980	6.000,00

Do cen ustalonych w wyniku przeprowadzonego przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22 %. Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1996 r. o godz. 10.30 w siedzibie Przedsiębiorstwa Robót Drogowo - Mostowych w Turku ul. Komunalna 4.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godz. 9.30. Ogłędzin w / w środków trwałych dokonać można w dni robocze w godzinach od 7.30 do 14.30. Dodatkowych informacji można uzyskać pod nr tel. (0-63) 78-42-60, 78-42-61 wew. 221 i 224 Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nie odpowiadamy za wady ukryte wystawionych do przetargu środków, a ich kompletność - jak w dniu przetargu.

(081 E / 96)

CENTRUM CERAMIKI

PŁYTOMEX

Bezpośredni importer płytek ceramicznych z Włoch, Hiszpanii, Portugalii oraz przedstawiciel polskich zakładów. Kiej Atlas w cenach producenta

Zaprasza do sklepu przy ul. Kaliska 69

SZEROKI WYBÓR - NISKIE CENY

Turek, ul. Kaliska 69
Tel. 78-44-96

LOKALE

KUPIE kawalerkę lub M-3, tel. 78-31-76, (311 / E / 96)
KUPIE M-2 z centralnym ogrzewaniem, 78-42-67, (124 / E / 96)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom. Tel. 78-45-03.
SPRZEDAM dom jednorodzinny w stanie surowym w Skotkowicach. Tel. 78-11-29.
SPRZEDAM dom ul. Ciso-wa 6 Kolonia Słodków.
SPRZEDAM działkę budowlaną 8,80 ara Osiedle Mu-szki. Os. Wyzwolenia ul. 139. (334 / E / 96)
SPRZEDAM działkę budowlaną 10 arów Szadów Pań-skich przy masarni. Pęcherzew 13. (331 / E / 96)

SPRZEDAM dom zabudo-wania - nowe. Izabelin k / Władysława Wasile-wski. (332 / E / 96)

RÓŻNE

DORABIANIE kluczy - wszystkie typy. Sprzedaż i montaż zamków reno-mowanych firm zachodnich. Hala Mistral, ul. Łąkowa 3.

ŻALUŻJE - pionowe, pozi-ome. Solidność, 1 jakość. Tel. 78-47-49. (320 / E / 96)

USŁUGOWA produkcja pustaków 40x20 cm i póło-wki własną puszczarką u klienta. Przesła ogrodze-nie od 40 zł do 50 zł. Zakład Betoniariski, Unie-jów, ul. Rzezcina 4 tel. 325.

ŻALUŻJE, drzwi harmo-nijkowe, zamki „GERDA”. Tel. 78-49-90.

ZAKŁAD Betoniariski „WUBET”. Ploty ogrodze-niowe, Milewskiego 10 GS. Tel. 78-56-96 po godz. 18-tej. (293 / 96)

PSYCHIATRA z Kliniki w Łodzi BARBARA WIEC-ław „Tara” Turek, ul. Mi-lewskiego 8, soboty 11.30 - 13.30. (322 / E / 96)

PRZEWOZY do Niemiec okolice Bremen, samochody dostawcze + laweta. Tel. 78-13-03 wieczorem.

STUDENTKA IV roku po-lonistyki przygotowanie do poprawki z matury, 78-14-26. (326 / E / 96)

SPRZEDAM

SPRZEDAM małe pustaki.

Tel. 78-64-81.

SPRZEDAM nową dojarkę dwukonwijną na licencji Alfa Lava, cena 1.200 zł.

Tel. 78-61-35.
SPRZEDAM ładowacz UNHZ. Małanów 56. (325 / E / 96)

SPRZEDAM nową kosiar-kę elektryczną ogrodową. 78-47-49.

SPRZEDAM butlę CO₂, kocioł parowy. Rosiński, Pę-czniew, sieradzkie. (329 / E / 96)

PUSTAKI duże „Alfa” 1000 ciałych, 1000 półówek sprzedam. Tel. 78-41-26. (333 / E / 96)

SPRZEDAM gry telewizyj-ne flipery do remontu. Tel. 78-81-82.

SPRZEDAM kamerę video VHS panasonic M-25, 78-81-24 wieczorem.

PRACA

OSOBY zainteresowane do-chodem (mile widziane mał-żeństwa, posiadające samo-chód) proszę o kontakt: 87-800 Wioclawek, ul. Harcerska 20, tel. (0-54) 35-54-82 lub (0-54) 35-52-07 po godz. 18.00

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM rower górski nowy z teleskopami produk-cji USA, 78-53-30 wew. 338 lub Dobra 397. (319 / a / E / 96)

SPRZEDAM fordą grena-dę, rocznik 1978. Wiado-mość: Bułachowicz, ul. Ci-sowa 6 Kolonia Słodków.

SPRZEDAM poloneza caro 1992, przebieg 48.000. No-wak, Stanisławów gm. Unie-

jów. (323 / E / 96)

SPRZEDAM 126p rok 1991. Tel. 78-48-32. (330 / E / 96)

SPRZEDAM Renault 19, rocznik 1989. Tel. Kawę-czyn 85.

SPRZEDAM fiat 126p 1983 rok, stan dobry. Wia-domość: Obrębiczna 10

SPRZEDAM polonez 1500, rok 1986 gruzdzień, cena 4.600. Cisew 40.

ROLNICZE

SPRZEDAM ciągnik Zetor 72-11, rok 1992. Tel. Piekary 57.

SPRZEDAM ciągnik MF-255 Ursus, rok 1986. Tel. Kowale Pańskie 269.

KUPIE maszynę do prze-wracania siana. Tel. 78-18-11.

OFERTY PRACY

Spawacz elektryczno-gazowy - 5 osób
Blacharz budowlany - 1 osoba
Dekarz - 1 osoba
Murarz - tynkarz - 8 osób
Operator koparko-ładowarki, spycharki lub koparki typu „det” - 1 osoba
Szliflerz - 2 osoby, praca dla osób z Uniejowa

Sprzedawca-obsluga komputera - 1 osoba, wymagania: kurs komputerowy
Tokarz - 2 osoby, praca dla osób z Uniejowa

Stolarz, cieśla - 1 osoba, praca dla osób z Uniejowa

Plytkarz - 2 osoby

Piekarz - 1 osoba, wymagany staż pracy w zawodzie 5 lat

Szwacz - 2 osoby

Osoby z wyższym wykształceniem - 2 osoby ze znajomością jęz. angielskiego i niemieckiego

Kierownik księgowości - 1 osoba, mile widziane uprawnienia biegłego, obsługa komputera

Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejo-nowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Ko-munalna 6 pokój nr 6. Tel. 78-56-46 wew. 314.

Zatrudnię dwóch mężczyzn

preferowani tegorocznymi absolwenci (niewykluczeni emeryci i renciści).

Po okresie próbnym możliwość podpisania umowy o pracę.

Wymagania: poważne traktowanie obowiązków, pracowitość, łatwość uczenia się.

Prace ogólnogospodarcze oraz przy produkcji uszczelnienia gumowych. Kontakt osobisty w dni powszednie w godz. 20.00-21.00 ul. Kaliska 65 (Biuro przy starej drodze na działki ZPJ „Miranda”).

Video hity tygodnia & Video hity tygodnia

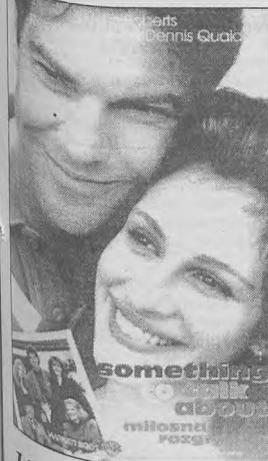
„MIŁOSNA ROZGRYWKĄ” 105 min, distr. Warner Home Video

Kolejny film Lasse Hallstro-ma, reżysera m.in. („Co gryzie Gilberta Grapea”). W roli głównej Julia Roberts. Tym razem gra kobietę, której wydaje się, że jest najszcześliwszą na świecie. Żłudzenie pryska, gdy przypadkowo staje się świadkiem namiętnego pocałunku jej męża i atrakcyjnej młodej kobiety. Postanawia rozliczyć się z przeszłością i zmienić swe dotychczasowe życie.

„PESTKA” 90 min, distr. Poltel

Film z całą plejadą najlep-szych polskich aktorów w ro-lach głównych. Występują: Kry-styna Janda, Daniel Olbrych-ski, Anna Dymna, Jan Englert, Zbigniew Zamachowski i inni. Krystyna Janda jest także reży-serem tego filmu. Jego bohater-ka, Agata pracuje w radiu, pisze wiersze, ma czterdzieści lat i... ciągle czeka na wielką miłość. Poznaje Borysa, architekta o ustabilizowanej sytuacji ro-dzinnej i zawodowej. Ich gwał-towna i gorąca miłość dramatycznie komplikuje im życie.

Wypożyczalnia „Videofocus” Turek, ul. Kaliska 28 ZAPRASZA



10 VII 1996

Echo Turku



13

Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów”

w Turku ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż n/ w nieruchomości:
- po byłym gospodarstwie rolnym Kopalni:
we wsi Pęczerszew - dz. nr 529/ 2 o pow. 0,59 ha
dz. nr 529/ 3 o pow. 2,72 ha
dz. nr 469/ 6 o pow. 0,05 ha
we wsi Warenka - dz. nr 40/ 6 o pow. 1,30 ha
dz. nr 39/ 2 o pow. 0,14 ha
wraz z istniejącymi na w/ w nieruchomościach zabudowaniami tj. budynek inwentarski i mury budynku gospodarczego.
Łączna cena wywoławcza w/ w nieruchomości wynosi - **86.524,50 zł**
w m. Turku - dz. nr 352/ 2 o pow. 1011 m2 położonej przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego
Cena wywoławcza - **15.165,00 zł**

Blizszych informacji dotyczących przetargu udziela Dział Miernictwa, Wytłaczalni i Szkód Górniczych w siedzibie Dyrekcji KWB „Adamów” w Turku, II piętro pokój 218, tel. 78-42-20 wew. 382.

Oferty w zaklepienych kopertach z dopiskiem „Przetarg” należy składać w pokoju nr 218 najpóźniej na 2 dni przed przetargiem. Przetarg (otwarcie ofert) nastąpi w dniu 24 lipca 1996 r. o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie Kopalni, najpóźniej w dniu przetargu.

Kopalnia zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(971/E/96)



Wypożyczalnia kasety video
U nas wypożyczanie kasety już od 60 gr do 3 zł

ul. Kaliska 39 i 3-go Maja 22

Studio Video - Film
Jeszcze wolne terminy na filmowanie imprez w roku 1996
ZAPRASZAMY!

Kotły całodobowe na miat Generator GR

sterowane elektronicznie
obsługa raz na 24 h
atestowane, ekologiczne o sprawności 82-85%
wytwórnia poleca również kotły uniwersalne UKS od 12 do 450 kW

Wytwórnia Kotłów c.o. mgr inż. Jerzy Tłigne
62-300 Pleszew, ul. Piskiego 30
tel./fax 421-003, tel. 424-765



POZNAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII

□ POZNAŃ
ul. Ratajczaka 32
tel. (0-61) 516 020
konsultacje:
doc. dr hab. med. Zofia Barańczak
doc. dr hab. n. med. Elżbieta Szponar

□ ODDZIAŁ KALISZ
ul. 3-go Maja 4
tel. (0-62) 64 13 13

□ ODDZIAŁ OSTRÓW WLKP.
ul. Raszkowska 70
tel. (0-64) 36 16 17

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
8.00 - 22.00
SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA
8.00 - 20.00

PŁATNOŚCI W RATACH
20% zniżki dla rencistów i emerytów
(protezy całkowite i częściowe akrylowe)

NOWOŚĆ!
Kosmetyka klamer w protezach szkieletowych!

CENY PRODUCENTA


GLIWICE


TARNOBRA


GRAJEWO

WÓZKI WIDŁOWE



62-800 KALISZ
ul. Wrocławska 48
tel./fax (0-62) 537 696



CZĘŚCI ZAMIENNE

EKONOMIA - PRZERÓBKI WÓZKÓW WIDŁOWYCH
EKOLOGIA - NA GAZ PROPAN BUTAN

Producent i eksporter
wyrobów ogrodowych
z drewna

P.P.H.

„ANDREWEX”

Plątno 84
62-741 Grzymiszew
tel. (0-90) 65-02-08
tel./fax (0-63) 42-30-64

informuje, że od dnia 1 lipca b.r. rozpoczyna
posezonową sprzedaż swoich wyrobów:

- ⇒ płotów
- ⇒ pergol
- ⇒ palisad
- ⇒ donic
- ⇒ desek balkonowych
- ⇒ i innych wyrobów

po cenach niższych o 30% Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00

Wszystkie nasze wyroby zabezpieczone są antypleśniowo oraz przed wpływem warunków atmosferycznych preparatem niemieckiej firmy Wolman GmbH.

kom PRATEX

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR KONCERNU



62-510 Konin
ul. Popiełuski 2
Tel. (0-63) 45-43-28
(wejście od strony kortów tenisowych)

OFFERUJE:

- szwedzką blachę dachówkopodobną
- blachę trapezową
- elementy wykonawcze: wlotownice, deszczownice, gąsior, parapety, uszczelki itd.
- rynny
- hurtowa sprzedaż akcesoriów do montażu (GUNNEB)
- duża gama kolorystyczna
- systemy wentylacyjne
- okna dachowe VELUX

UWAGA:
DO 30 MAJA UDZIELAMY 5% RABATU NA BLACHY FIRMY "LINDAB"

Otwarte w godzinach: 8.⁰⁰-16.⁰⁰
Soboty: 8.⁰⁰-14.⁰⁰

Zapraszamy !!!

Lek. med.

Wiesława Obersztyn

Specjalista chorób dziecięcych, chorób płuc, ALERGOLOG

Turek, Os. Miranda 19, tel. 78-48-19

- choroby wieku dziecięcego a szczególnie choroby układu oddechowego
- diagnostyka i leczenie chorób alergicznych

(252/E/96)

Zatrudnię:
specjalistę d/s handlu zagranicznego

Kwalifikacje:
- wykształcenie wyższe lub półwyższe i praktyka w zawodzie
- dobra znajomość j. angielskiego

Mile widziane:
- znajomość j. rosyjskiego
- prawo jazdy kat. B

Ofertujemy:
- dobre warunki płacowe i socjalne
- miłą atmosferę pracy

„KORINEX” Turek, ul. Kaliska 34
tel. 78-53-30 wew. 569

Przedsiębiorstwo z Udziałem Kapitału Zagranicznego „Telimena - Bis”
spółka z o.o.

62-700 Turek, ul. Kaliska 6/
zatrudni wykwalifikowane szwaczki.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt osobisty w siedzibie przedsiębiorstwa.

ECHO TURKU
TYGODNIK

REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Mulańów, Przykona, Swinice Warcie, Tuleja, Turku, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz współpracownicy: Krystyna Baranowska, Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosik (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwina Jafra (obrobka fot.), Maciej Koniczny (fotoreporter), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.

FOTOSKŁAD: Mirosław Buda, Przemysław Zajac. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Mory. **AKWIZYCJA:** Iwona Dolińska. **BIURO OGŁOSZENI:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiały nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o / Turek 637118-931405-71202-2511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.

DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Złębicka 16.

A 10x10 grid with a complex black and white checkerboard pattern. The pattern is not a simple alternating grid but a more intricate design. The black squares are located at the following (row, column) coordinates (assuming top-left is (0,0) and bottom-right is (9,9)):

- (0,1), (0,3), (0,5), (0,7), (0,9)
- (1,0), (1,2), (1,4), (1,6), (1,8)
- (2,1), (2,3), (2,5), (2,7), (2,9)
- (3,0), (3,2), (3,4), (3,6), (3,8)
- (4,1), (4,3), (4,5), (4,7), (4,9)
- (5,0), (5,2), (5,4), (5,6), (5,8)
- (6,1), (6,3), (6,5), (6,7), (6,9)
- (7,0), (7,2), (7,4), (7,6), (7,8)
- (8,1), (8,3), (8,5), (8,7), (8,9)
- (9,0), (9,2), (9,4), (9,6), (9,8)

1	1		2		3			4		5
2	6									
3					7					
4										
5	8		9				10	11		12
6					13					
7	14									
8					15					
9	16									

15

ECHO TOYARZYSKIE

ROCZNICE

Z okazji 30 rocznicy ślubu
Kochanym Rodzicom
Teresie i Stanisławowi
Tomaszewskim
dalszych szczęśliwych dni, wzajemnego zrozumienia i wiele miłości życzę:
Dzieci, bratowa, zięć, wnuczka
Agnieszka i wnuczek Damian

Kochanym rodzicom
Jadwidzie i Janowi Kłyszom
z okazji Srebrnego Jubileuszu
moc gorących życzeń, pomyślności
oraz samych pogodnych dni na
dalszej drodze życia życzę:
Kinga i Rajmund z Karoliną

URODZINY

Z okazji urodzin
Mirosławowi Szczepaniakowi
wielu dni w radości i szczęściu,
zadowolenia w życiu osobistym
i w pracy życzę:
Siostra Iwona, Olek, chrześniak
Michaś i Adrianek oraz rodzice

IMIENINY

Z okazji imienin
Oldze Zielonej

dużo zdrowia, szczęścia oraz spełnienia marzeń życzę:..

Ania

Z okazji imienin i 47 urodzin
Krystynie Stachurskiej
dużo miłości i radości oraz wspólnych lat starości życzę:

mąż Zygmunt

Z okazji imienin
Krystynie Stachurskiej
dużo zdrowia, szczęścia i radości
życzy

Teściowa

Z okazji imienin
Halinie Dawickiej
dużo zdrowia, szczęścia, zadowolenia
oraz spełnienia marzeń życzę:

Mąż z córką, rodzice i teściowa

Sylwuni Szczepaniak

z okazji imienin
wszystkiego co najlepsze wspaniałych zabaw z siostrą Kamilką,
uśmiechu na twarzy oraz dużo,
dużo zdrowia życzę:

Chrzestna Iwona,
wujek Olek, Michaś,
Adrianek oraz dziadkowie

ŻYCZENIA

Kochanym rodzicom
Danucie i Eugeniuszowi
Woźniakom ze Stodkowa
za trud i pracę w gospodarstwie,
które zostało nam przekazane
składa:

Córka Elżbieta z mężem



KUPON NA ŻYCZENIA

Przypominamy, że warunkiem wydrukowania
życzeń jest dostarczenie ich do redakcji
na tydzień przed datą druku.
Życzenia zamieszczone w tej rubryce mogą
mieć wyłącznie charakter prywatny.

USC informują

Turek: Anna Karolina Antczak, Natalia Maria Kowalska, Anna Justyna Płociennik, Marcelina Wdzięczna, Jakub Patryk Robak, Martyna Agata Jaśkiewicz, Paweł Zdzisław Trocha, Piotr Janczak, Małgorzata Mocna, Klaudia Nikola Kończak, Jakub Krzysztof Knychalski, Anna Maria Miklaszewska, Wioletta Alicja Brzeziecka, Aleksandra Kinga Śledź, Daniel Michał Kurzaj, Barbara Janina Kaźmierczak, Anna Katarzyna Palinkiewicz, Paulina Maria Kubiak, Tomasz Mieczysław Zagolda.



Dobra: Jolanta Łuczak i Daniel Wroniak.

Kawęczyn: Aleksandra Serafińska i Marek Milczarek.

Turek: Emilia Nawrocka i Cezary Tomczak, Aneta Witczak i Zbigniew Najmroci, Iwona Krauze i Roman Fibich, Zdzisława Winkowska i Janusz Janczak.

Malanów: Renata Przybył i Jan Pawlacyk.

Uniejów: Renata Tomczewska i Tomasz Krzyżewski.

Władysławów: Marzena Ziola i Tomasz Marciniak, Anna Wróbel i Bogumił Kaźmierczak.



Kawęczyn: Marianna Skórka, Stefania Kasprzak.

Swinice Warckie: Wiesława Badowska.

Turek: Jan Marczak, Marian Gibaszek, Władysław Działamara, Irena Świąteczka, Elżbieta Wesółowska, Kazimierz Siwek, Zofia Michalak, Zbigniew Miller, Józef Piarski.

Uniejów: Zygmunt Tybura.

Tuliszów: Marianna Kłodawska.

Władysławów: Edward Jesiotowski.



— Chciałbym coś niedużego do gotowania mleka - Prosi w księgarni policjant.

— Sprzedajemy tu tylko książki!

— Jak to? Na wystawie jest napis i tam pisze „Gorki”.

Ze szkoły wraca Szymek i zmartwiony melduje ojcu, że dostał dwójkę z geografii, bo nie wiedział, gdzie jest Afryka. Zmartwiony tatuś poszedł do gospody i zwierza

— Zdziwisz się, ale nie wyobrażam sobie twojego psa w mundurze.

— Milicja! Milicja! Ratunku! - Krzyczy kobieta w kierunku nadchodzących funkcjonariuszy. Ci nie reagując idą dalej.

— Słyszysz? Ona coś krzyczała - Dziwi się jeden.
— Ale nie do nas. My jesteśmy policja.

— Dlaczego nie wzywał pan pomocy, kiedy kradli panu zegarek? - Pyta policjant poszkodowanego.

— Bałem się otworzyć usta.
— Dlaczego.
— Bo mam złote zęby.

Policjant kupuje w sklepie dwa sznurowadła.

— O jakie panu konkretnie chodzi?

— Do lewego i prawego buta.

O policjantach

się znajomemu policjantowi.
— Afryka? - Drapie się po głowie władza - Pewnie to gdzieś w okolicy, bo jak idę do roboty, spotykam Murzyna, który dojeżdża do fabryki.

Do Szymka przyjeżdża wujek Arnold, który jest policjantem. Ledwie go Szymek ujrzał, już go ciągnie na spacer:

— Szybko, szybko wujku, chodź ze mną!

— A co się stało?

— Nasz pan od fizyki zaparkował auto w niedozwolonym miejscu.

Spotykają się dwaj koledzy:
— Czy wiesz, że oddałem swojego psa do szkoły policyjnej?

Policjantowi, po krótkim pościgu radiowozem, udało się w końcu zatrzymać pojazd łamiący przepisy drogowe.

— Dlaczego nie zatrzymała się pani, gdy krzyczałem?

— To pan krzyczał? A ja myślałam, że znowu kogoś rozjechałam...

Lato stulecia. Upał niemiłosierny. Nad Odrą stoi policjant. Nadjeżdża Janek i pyta:

— Panie władzo, przejadę w tym miejscu przez rzekę?

— Oczywiście.

Janek wjeżdża do wody i po chwili topi konia i wóz, sam zeskakując z niego w ostatniej chwili. Zdumiony policjant mówi tonem wyjaśnienia:

— To dziwne, przecież kaczkom woda sięgała zaledwie do brzusków.



- Znowu zmiana w przepisach

Burmistrz Dobrej Piotr Schulz czytając „Prawo budżetowe nie może powstrzymać się od śmiechu